

Mów lepiej po angielsku

Unikaj typowych błędów Polaków mówiących po angielsku



Matt Hammond

Mów lepiej po angielsku

Unikaj typowych błędów Polaków mówiących po angielsku

Matt Hammond

© Copyright by Matt Hammond & e-bookowo

Korekta: korekto.pl

Projekt okładki: Halyna Ustymchuk

ISBN: 978-83-8166-329-8

Wydawca: Wydawnictwo internetowe e-bookowo

www.e-bookowo.pl

Kontakt: wydawnictwo@e-bookowo.pl

Wszelkie prawa zastrzeżone.

Kopiowanie, rozpowszechnianie części lub całości

bez zgody wydawcy zabronione

Wydanie I 2022

WPROWADZENIE

O mnie

Nazywam się Matt. Urodziłem się i wychowałem w Wielkiej Brytanii. W 1997 roku, w wieku 23 lat, przyjechałem do Polski, aby uczyć angielskiego i zostałem (historia, jakich wiele – poznałem piękną Polkę). Z biegiem czasu zauważyłem, że moi uczniowie wciąż popełniają te same błędy, kiedy mówią po angielsku. Co więcej, liczba „klasycznych” błędów, jakie zauważałem, stale rosła. Jednocześnie uczyłem się języka polskiego, którym teraz mówię płynnie. To właśnie rozumienie języka polskiego – światopoglądu Polaków, że tak to nazwę – pomogło mi zrozumieć, czemu stale popełniają te same błędy. Okazało się, że dzieje się tak, ponieważ myślą po polsku i tłumaczą swoje myśli dosłownie na język angielski.

W książce śledzimy losy Grahama oraz to, jak poradzi sobie w Polsce. Odwiedzi kolegę Bartka, którego poznał, kiedy Bartek pracował w Wielkiej Brytanii. Błędy są przedstawione w dialogach i czytelnik będzie miał okazję je poprawiać sam/sama, a później sprawdzić poprawną wersję i poznać wyjaśnienie, dlaczego Polacy robią taki błąd i jak go uniknąć.

DIALOGUE 1 – AT THE AIRPORT

Bartek: Hello, Graham. Welcome to Kraków.

Graham: Hello. Nice to see you again. How's it going?

Bartek: Thank-you, good. How was your flight?

Graham: Well, you know Ryan Air but it's quicker than the bus. Are we taking a taxi to your flat?

Bartek: What for? We can save money and go by bus. Kraków is well communicated.

Graham: OK, do the buses run often?

Bartek: Yes, communication is good in Kraków.

Graham: Wow, check out that blonde over there.

Bartek: Yes, Poland is full of hot women.

SPRÓBUJ POPRAWIĆ BŁĘDY. JAK SĄDZISZ, JAKA BĘDZIE POPRAWNA FORMA?

1. Thank-you, good.
2. Kraków is well communicated.
3. Communication is good in Kraków.

WYJAŚNIENIE

1. Poprawna wersja: „I'm fine thanks”. Po polsku odpowiedź na pytanie „Jak się masz?” brzmi „Dziękuję, dobrze”, więc Polacy często bezpośrednio tłumaczą to jako „Thank-you, good”. Ale poprawna odpowiedź brzmi „I'm fine thanks” (dobrze, dziękuję) albo „I'm fine” (dobrze), albo „Not too bad” (nieźle), albo „Alright” (w porządku), albo „Musn't grumble” (nie powinienem marudzić). W przeciwieństwie do Polski to pytanie nie da okazji, żeby marudzić o swoim życiu.

2 i 3. Poprawne wersje: „Kraków has good transport links” i „Public transport is good in Poland”. Często słyszę, jak słowo „communication” jest błędnie używane przez Polaków w odniesieniu do autobusów, tramwajów i połączeń komunikacyjnych. Wynika to z tego, jak słowo „komunikacja” jest używane w języku polskim. Kiedy więc Polacy chcą przetłumaczyć zdanie „Miasto jest dobrze skomunikowane”, często mówią „The city is well communicated”. Lub gdy są dobre połączenia autobusowe, mogą powiedzieć, że „communication is good”. Jednak w języku angielskim słowo „communication” jest używane tylko w odniesieniu do mówienia i przekazywania informacji. Na przykład „Communication is vital in a good relationship” („komunikacja ma kluczowe znaczenie w dobrych relacjach” lub „They have been communicating with the aliens through sign language” („Komunikują się z obcymi za pomocą języka migowego”). Słowo „communication” nigdy nie jest używane do mówienia o tym, jak często kursują autobusy lub jak łatwo dostać się z jednej części miasta do drugiej. Jeśli chcesz powiedzieć coś takiego, możesz powiedzieć „The buses run frequently” (autobusy kursują często) lub „Public transport is pretty good in this city” (transport publiczny w tym mieście jest całkiem dobry) lub „there are good transport connections to the city centre” (są dobre połączenia komunikacyjne do centrum miasta).

DIALOGUE 2 – ON THE BUS

Graham: So what have you been up to? (Co u ciebie słychać?)

Bartek: I was in my job all day. I work in a corpo.

Graham: Sounds like hell. So you don't want to go out partying later?

Bartek: Maybe on Friday or Saturday but today I don't have the power to go to the club. Maybe we can have a pizza?

Graham: Alright, then. Why does everybody look so sad on this bus?

Bartek: Poland had a difficult history.

SPRÓBUJ POPRAWIĆ BŁĘDY. JAK SĄDZISZ, JAKA BĘDZIE POPRAWNA FORMA?

1. I was in my job all day.
2. I don't have the power to...
3. Poland had a difficult history.

WYJAŚNIENIE

1. Poprawna wersja: „I was at work all day”. Po pierwsze nie mówi się „I was in my job”. Właściwie powinno brzmieć „I was at work all day” (Byłem/-am w pracy cały dzień).

2. Poprawna wersja: „I don't have the energy to...”. Kiedy Polacy są zmęczeni, często błędnie mówią „I don't have the power to go to the shop”. Właściwie sformułowane zdanie powinno brzmieć: „I don't have the energy to go to the shop”. Jeśli masz „power”, oznacza to, że możesz wpływać na ludzi tak, jak robi to bankier lub polityk. „Nie mam siły” najlepiej tłumaczyć jako „I don't have the energy” lub „I don't have the strength”.

3. Poprawna wersja: „Poland has had a difficult history”. Jeżeli mówisz o sytuacji która zaczęła się w przeszłości i nadal trwa, to używaj Present

Perfect (have/has + trzecia forma). Właściwe brzmienie trzeciego zdania to:
„Poland has had a difficult history” (ma nadal).

DIALOGUE 3 – GETTING TO THE FLAT

Graham: Hey, nice flat. Does everyone live in blocks in Poland?

Bartek: A lot of people do. My colleague is coming over later. We are friends since we were small.

Graham: I see that everyone in Poland is wearing masks too. It's so idiotic.

Bartek: Yes, it doesn't have sense

Graham: I suppose it's good if you're ugly. Why have you taken your shoes off?

Bartek: It's what we do here. Here are some slippers for you.

Graham: Excuse me?

SPRÓBUJ POPRAWIĆ BŁĘDY – JAK SĄDZISZ, JAKA BĘDZIE POPRAWNA FORMA?

1. My colleague is coming over later.
2. We are friends since we were small.
3. It doesn't have sense.

WYJAŚNIENIE

1. Poprawna wersja: „My friend is coming over later”. Słowo „kolega” jest często błędnie tłumaczone jako „colleague”, podczas gdy „colleague” oznacza „współpracownika” – kogoś, z kim pracujesz. „Kolegę” lepiej tłumaczyć jako „friend” lub bardziej potocznie „mate” np. „Graham is my best mate” (Graham jest moim najlepszym kolegą). Należy również pamiętać, że wyrażenie „friend” w języku angielskim może mieć szerokie znaczenie. Może oznaczać kogoś z pracy, komu od czasu do czasu mówisz „cześć”, sąsiada, z którym rozmawiasz przez ogrodzenie, ale też kogoś, z kim jesteś naprawdę blisko. W ostatnim przypadku zwykle nazywamy taką osobę

„best friend” (najlepszym przyjacielem) lub „close friend” (bliskim przyjacielem).

2. Poprawna wersja: „We have been friends since we were small”. Ze względu na to, że przyjaźń Bartka zaczęła w przeszłości i trwa do dziś, należy użyć czasu Present Perfect. Właściwie brzmienie zdania będzie następujące: „We have (albo „we’ve”) been friends since we were small. „We are friend” to czas Present Simple. Używamy go do opisanego codziennosci, rutyny np. „I get up at 8 and drive to work. I eat dinner at 1 p.m.” itp.

3. Poprawna wersja: „It doesn’t make any sense”. Ponieważ po polsku można powiedzieć, że „coś ma sens”, Polacy często błędnie tłumaczą to na angielski jako „something has sense”. Ale w języku angielskim, by powiedzieć, że coś ma sens lub nie, należy użyć wyrażenia „to make sense”, np. „Why should we have to wear masks? It doesn’t make sense” (Dlaczego powinniśmy nosić maski? To nie ma sensu). Nie mówimy, że coś „has sense”.

Nawiązując do powyższego, nie tłumacz wyrażenia „To jest bez sensu” jako „This is without sense”. Prawidłowe brzmienie to: „This is pointless” lub „This is stupid”. I tak np. „Wearing a slave-muzzle is totally pointless” (Chodzenie w kagańcu jest bez sensu).

DIALOGUE 4 – WATCHING THE MATCH

Graham: So Piotr, which team do you support?

Piotr: Of course, I support the Polish representation but unfortunately we never win.

Graham: Well, it's only a game. Do you live in Kraków?

Piotr: Yes, I come from a small town 60 km away.

Graham: Oh right! Do you go back to see your family much?

Piotr: Sure, I often go back. I am in good contact with my family.

Graham: OK, that's good. Do you want to go out on the pull later? („on the pull” – na podryw).

Bartek: He can't. He has wife. They are a marriage for one year.

Graham: Oh, right!

SPRÓBUJ POPRAWIĆ BŁĘDY – JAK SĄDZISZ, JAKA BĘDZIE POPRAWNA FORMA?

1. I support the Polish representation.
2. I am in good contact with my family.
3. He has wife.
4. They are a marriage for one year.

Wyjaśnienie

1. Poprawna wersja: „I support the Polish team”. Kiedy mówisz o drużynach sportowych, nie używaj słowa „representation”. Nie tłumacz „polska reprezentacja” jako „The Polish representation”. Użyj wyrażenia „team”, np. „The Brazilian team has entered the quarter finals” (brazylijska reprezentacja weszła do ćwierćfinału). Słowo „representation” w języku angielskim jest

najczęściej używane w znaczeniu politycznym, np. „The British people want better representation in Parliament”.

2. Poprawna wersja: „I am close to my family” albo „I get on well with my family”. Zbyt często Polacy, chcąc powiedzieć coś w stylu „Jestem w dobrym kontakcie z moją rodziną”, tłumaczą to jako „I am in good contact with my family”. To jest błąd i brzmi co najmniej dziwnie dla native speakera. Zamiast tego powiedz „I am close to my family” lub „I get on well with my family” (dobrze dogaduję się z moją rodziną).

3. Poprawna wersja: „He has a wife”. Polacy często zapominają o używaniu rodzajników, podczas gdy są one bardzo ważne. Kiedy mówimy o czymś po raz pierwszy w liczbie pojedynczej, to używamy „a”. Czyli prawidłowe zdanie w tym przypadku powinno brzmieć „He has a wife”.

4. Poprawna wersja: „They have been married for one year”. Tu znowu należy użyć Present Perfect, bo wzięli ślub jakiś czas temu i aktualnie nadal są małżeństwem. Zatem prawidłowe zdanie będzie brzmiało „They have been married for one year”. W języku polskim istnieje słowo „małżeństwo”, które może odnosić się zarówno do instytucji małżeństwa, jak i do samego małżeństwa. Natomiast w języku angielskim nie oznacza ono małżeństwa jako pary. Nie mów więc „They are a nice marriage”. Zamiast tego powiedz „They are a nice married couple”. Można powiedzieć: „They had a happy marriage” (byli szczęśliwym małżeństwem) lub „Marriage should be between a man and a woman” (małżeństwo powinno być [zawierane] między mężczyzną i kobietą). Wyrażenia „marriage” używamy w znaczeniu małżeństwa jako instytucji. Nie używaj zatem słowa „marriage” w odniesieniu do małżeństwa jako pary małżeńskiej.

DIALOGUE 5 – DISCUSSING GOING OUT

Bartek: Thanks God it's Friday!

Graham: Yes, can we go out finally and chat to some ladies?

Bartek: We can try. I think we should go to Kazimierz. It has a specific climate. I used to like going there before I had the possibility of working in the UK.

Piotr: Yes, Kazimierz has an opinion of being a cool place.

Bartek: Yes, and sister of my colleague is going there too with her friends.

Graham: Are they attractive?

SPRÓBUJ POPRAWIĆ BŁĘDY – JAK SĄDZISZ, JAKA BĘDZIE POPRAWNA FORMA?

1. Thanks God.
2. It has a specific climate.
3. ...the possibility of working.
4. Kazimierz has an opinion.
5. Sister of my colleague.

WYJAŚNIENIE

1. Poprawna wersja: „Thank God”. Można powiedzieć coś w stylu „thanks to her hard work” (dzięki jej ciężkiej pracy), ale jeżeli chcesz powiedzieć „Dzięki Bogu”, to będzie „Thank (bez «s») God”.

2. Poprawna wersja: „It has a unique atmosphere”. Kolejny klasyczny błąd. Kiedy Polacy chcą powiedzieć „Kazimierz ma specyficzny klimat”, często mówią „Kazimierz has a specific climate”. Ale słowo „climate” powinno być używane do mówienia o klimacie jako zespole zjawisk atmosferycznych

danego kraju, np. „The British often retire to Spain for the warmer climate” (Brytyjczycy często wyjeżdżają na emeryturę do Hiszpanii ze względu na cieplejszy klimat). Dlatego w powyższym przypadku należałoby powiedzieć coś w stylu „Kazimierz has a unique atmosphere/ambience”. Co do wyrażenia „specific” – w języku angielskim jest używane w odniesieniu do konkretnego przykładu, np. „Can you give a specific example of a child injured by vaccines?” (czy możesz podać konkretny przykład dziecka, które ucierpiało na skutek przyjęcia szczepionki?). „Specyficzny” lepiej tłumaczyć jako „distinct” lub „unique”.

3. Poprawna wersja: „The opportunity to work”. Zbyt często „możliwość” jest tłumaczona przez Polaków jako „possibility”, podczas gdy w większości przypadków lepiej użyć słowa „opportunity”. I tak np. „Miałem możliwość pracy w Niemczech” nie powinno być tłumaczone jako „I had the possibility of working in Germany”. Prawidłowe zdanie powinno brzmieć: „I had the opportunity to work in Germany”. W języku angielskim słowa „possibility” zwykle używa się, kiedy mowa o szansie, że coś się zdarzy, lub o wyjaśnieniu sytuacji, np. „Is there any possibility of meeting next week?” (czy jest jakaś możliwość spotkania w przyszłym tygodniu?). Albo „How could this have happened? Well, there are several possibilities”. (Jak mogło do tego dojść? Cóż, jest kilka możliwości).

4. Poprawna wersja: „Kazimierz has the reputation of being...”. I jeszcze jeden klasyk: Po polsku można powiedzieć „Ta szkoła ma dobrą opinię”, ale już po angielsku nie powiesz „That school has a good opinion”. W języku angielskim tylko osoba może mieć „opinion” na jakiś temat, np. „What’s your opinion on mandatory masks?” (jaka jest twoja opinia na temat obowiązkowych masek?). Jeśli szkołę, osobę itp. w ogóle cechuje pozytywna opinia, możesz powiedzieć, że ta instytucja bądź osoba „has a good reputation”. W związku z tym zdanie „Ta szkoła ma dobrą opinię” można przetłumaczyć jako „This school has a good reputation” albo „Kazimierz has the reputation of being a cool place”.

5. Poprawna wersja: „My colleague’s sister”. Polacy, chcąc powiedzieć coś

w stylu „Siostra mojego szwagra”, często tłumaczą to zdanie jako „The sister of my brother-in-law”. Brzmi to co najmniej dziwnie dla native speakera, dlatego lepiej powiedzieć: „My brother-in-law’s sister”. Zamiast „The cat of the brother of my wife”, powiedz: „My wife’s brother’s cat”. A jeśli mówisz o grupie, umieść apostrof po „s”, np. „The parents’ children” (dzieci rodziców) lub „The peoples’ rights” (prawa ludzi). Tego apostrofu powinieneś użyć również wtedy, kiedy mówisz o byciu w jakimś miejscu, np. „I was at the chemist’s” (byłem w aptece), „I was at the butcher’s” (byłem w sklepie mięsny) lub „I was at my aunt’s” (byłem u ciotki). Przytoczone zdania oznaczają, że sklep należy do aptekarza/rzeźnika lub że dom należy do mojej ciotki.

DIALOGUE 6 – GETTING READY

Piotr: So Graham are you just on holidays?

Graham: Yes, I'm here for one week and then I'm going back to the UK. Back to my IT job.

Piotr: Oh, I also have a big experience in IT.

Graham: Yeah, not very exciting. But it pays the bills. Anyway do you know what bars are cool in Kazimierz?

Bartek: There are lots of informations about it on the internet.

Graham: Well I have an alcohol budget of 300 zł for the evening.

Piotr: OK, you can spend some of them on shots of Polish vodka.

Graham: Well OK, but we really shouldn't mix our drinks. I don't want to wake up on the Planty without my trousers.

Bartek: That is a good advice. We will stick to Vodka! Let's go!

Piotr: Wait, my hairs are still wet.

SPRÓBUJ POPRAWIĆ BŁĘDY – JAK SĄDZISZ, JAKA BĘDZIE POPRAWNA FORMA?

1. Are you just on holidays?
2. I have a big experience in
3. Lots of informations.
4. ...spend some of them
5. That is a good advice.
6. ...my hairs are wet.

WYJAŚNIENIE

1. Poprawna wersja: „Are you just on holiday?”. Po polsku „wakacje” oznaczają liczbę mnogą. Stąd Polacy często mówią „I am going on holidays”. Jednak Brytyjczycy mówią o „holiday” lub „going on holiday” (bez „s”). Ogólnie w angielskim nie używa się tego słowa w liczbie mnogiej.

2. Poprawna wersja: „I have a lot of experience in...”. Polacy często mówią: „I have a big experience in...” (mam duże doświadczenie w...), jednak w tłumaczeniu polskie słowo „doświadczenie” po angielsku jest niepoliczalne. Dlatego też określenie „big”, które może być używane tylko z rzeczownikami policzalnymi, nie powinno mieć w tym przypadku zastosowania. Zamiast tego możesz powiedzieć, że masz „a lot of experience in...” (dużo doświadczenia w...) lub „a wide experience of...” (obszerne doświadczenie w czymś). W związku z tym powiesz np. „I have a lot of experience in marketing” (mam duże doświadczenie w marketingu) bądź „I have a wide experience of working with the Chinese” (mam duże doświadczenie w pracy z Chińczykami). Można jednak powiedzieć, że coś „was an interesting experience”. Wówczas to słowo jest używane jako rzeczownik policzalny, np. „living in Japan was an interesting experience” (życie w Japonii było ciekawym doświadczeniem).

3. Poprawna wersja: „Lots of information”. W języku polskim istnieje słowo „informacje”, które jest oczywiście używane w liczbie mnogiej. Stąd też Polacy często popełniają błąd, mówiąc: „There are a lot of informations on the internet”. W języku angielskim słowo „information” jest niepoliczalne, więc prawidłowa forma poprzedniego zdania powinna wyglądać następująco: „There is a lot of information on the internet”.

4. Poprawna wersja: „Spend some of it...”. Tak samo jest z pieniędzmi. Nie powiesz „I earn money and spend them for clothes” (typowe sformułowanie), tylko „I earn money and I spent it on clothes” (zarabiam pieniądze i wydaję je na ubrania).

5. Poprawna wersja: „That is good advice”. I wreszcie, nie mów „He gave me an advice” (dał mi radę), tylko „He gave me some advice”. Słowo „advice”,

podobnie jak słowa powyżej, jest niepoliczalne. Dlatego też nie można użyć przedimka „a” lub „an”. Można natomiast powiedzieć: „Let me give you a piece of advice” (dam ci radę).

6. Poprawna wersja: „My hair is wet”. To samo dotyczy słowa „hair” – niepoliczalne. Nie powiesz: „My hairs are wet”, tylko „My hair is wet” (moje włosy są mokre).

DIALOGUE 7 – AT THE BAR

Graham: You haven't been to this bar before have you?

Piotr: Sorry, I was concentrated on my phone. What did you say?

Graham: I said you haven't been to this bar before, have you?

Piotr: Yes, this is my first time.

Bartek: I used to come here a lot but the lockdown caused that it closed.

Piotr: At least we needn't wear masks anymore.

Graham: Oh boy, that mask thing was just crazy. Anyway, I am going to chat to that blonde over there.

SPRÓBUJ POPRAWIĆ BŁĘDY – JAK SĄDZISZ, JAKA BĘDZIE POPRAWNA FORMA?

1. I was concentrated on my phone.
2. Yes, this is my first time.
3. ...caused that it closed.
4. ...we needn't wear masks anymore.

WYJAŚNIENIE

1. Poprawna wersja: „I was concentrating on my phone”. Ponieważ po polsku można powiedzieć „jestem skupiony”, Polacy często błędnie tłumaczą to przy użyciu przymiotnika „concentrated”, np. „I am concentrated on my work”. Ale w języku angielskim osoba nie może być „concentrated”. „Koncentracja” w tym znaczeniu odnosi się wyłącznie do substancji, stąd np. sok pomarańczowy może być „concentrated”. Prawidłowa forma przytoczonego zdania powinna zawierać czasownik „to concentrate”, jak w przykładzie „I am concentrating on my work”. Możesz też użyć przymiotnika „focused” jako bezpośredniego tłumaczenia słowa „skupiony”,

aby wyrazić to samo. Można więc ewentualnie powiedzieć: „I am focused on my work”.

2. Poprawna wersja: „No, this is my first time”. Kiedy ktoś zadaje pytanie w formie zaprzeczenia, np. „Don't you like chips?” albo „Haven't you seen the film?” i po polsku możesz odpowiedzieć „tak” na postawione w ten sposób pytanie, to w języku angielskim jest odwrotnie. Jeżeli to prawda, że nie lubisz frytek i że nie widziałeś/-aś tego filmu, to należy odpowiedzieć „No, I don't” oraz „No, I haven't”.

3. Poprawna wersja: „It caused it to close” albo „it caused it's closure”. Ponieważ w języku polskim można powiedzieć „spowodować, że...”, Polacy często błędnie tłumaczą to jako „cause that...”, np. „It can cause that the environment is damaged”. W języku angielskim po słowie „cause” następuje zwykle rzeczownik. Dlatego prawidłowa wersja powyższego zdania powinna brzmieć „It can cause environmental damage”. Jednak po słowie „cause” może występować również Gerund, np. „Smoking can cause narrowing of the arteries”. Albo można „cause” coś „to” coś, np. „The traffic jam caused me to be late”. W żadnym razie nie mów „cause that...”

4. Poprawna wersja: „...we don't have to wear masks” albo „we are not obligated to wear masks”. Polacy często nieprawidłowo stosują zwrot „you needn't”. Wynika to z błędnego założenia znaczeniowego, że nie jesteś zobowiązany do zrobienia czegoś. I tak powstają konstrukcje w stylu: „You needn't pay the fine”, gdy w rzeczywistości masz na myśli „you don't have to pay the fine” (nie musisz płacić grzywny). „Needn't” stosuje się, żeby powiedzieć, że coś nie jest konieczne, np. „You needn't buy water because I already did” (nie ma potrzeby, żebyś kupił wodę, bo już to zrobiłem) lub „You needn't have done that” (niepotrzebnie to zrobiłeś).

DIALOGUE 8 – CHATTING UP THE BLONDE

Graham: Hello, do you speak English?

Agnieszka: Yes, a bit.

Graham: I noticed you across the bar. I think you are very pretty.

Agnieszka: Thanks. Why did you come to Poland?

Graham: Well, just for a holiday. What do you do?

Agnieszka: I am working in a corpo.

Graham: Sounds like hell.

Agnieszka: Yes, but I am studying law part time. I want to develop myself. Please tell me if I do any mistakes.

Graham: OK, I will. Do you live in the centre?

Agnieszka: No. I live in Kurdwanow. I drove here by bus.

Graham: I see. I like your dress.

Agnieszka: Yes, I think it suits to me.

Graham: Would you like to go for a coffee sometime?

Agnieszka: Well, on Monday I will be learning to an exam. But on Tuesday, we can go. I like to practice my English.

**SPRÓBUJ POPRAWIĆ BŁĘDY – JAK SĄDZISZ, JAKA BĘDZIE POPRAWNA
FORMA?**

1. I am working in a corpo.
2. I want to develop myself.
3. ...if I do any mistakes

4. ...I drove here by bus.
5. It suits to me...
6. I will be learning to an exam

WYJAŚNIENIE

1. Poprawna wersja: „I work in a corpo”. Bardzo często Polacy używają czasu Present Continuous, kiedy należy użyć Present Simple. Kiedy mówisz o tym, co robisz na co dzień, powinieneś użyć Present Simple. Present Continuous stosujesz, żeby powiedzieć o tym, co robisz teraz, np. „I am writing this book”, albo o swoich planach, np. „I am meeting my friend next week”.

2. Poprawna wersja: „I want to advance my career” lub „I want to gain new skills” albo coś w tym stylu. Często jednak słyszę, jak Polacy tłumaczą zdanie „Chciał(a)bym rozwijać się w pracy” na „I want to develop myself at work”. Pamiętaj, że to brzmi dziwnie, zwłaszcza dla native speakera. Lepiej powiedzieć „I want to advance in my career”, „I want to get ahead/get promoted at work” lub ewentualnie „I would like to gain new skills” (chciał[a]bym zdobyć nowe umiejętności). W języku angielskim słowo „develop” odnosi się do procesu stawania się. Można powiedzieć o „developing country” (kraju rozwijającym się), opisać „how a fetus develops” (jak rozwija się płód) lub „how a problem develops” (jak rozwija się problem), ale nie ma czegoś takiego jak „developing oneself”.

3. Poprawna wersja: „...if I make any mistakes”. Po polsku mówi się „robić błąd”, ale nie można powiedzieć „do a mistake” po angielsku. Powinieneś powiedzieć „make a mistake”. I odwrotny przykład, nie powiesz „I made the exercise” czy „I made my homework”, tylko „I did the exercise” i „I did my homework”. Ogólnie rzecz biorąc, słowo „make” w języku angielskim opisuje tworzenie lub budowanie czegoś, np. „make a cake”, „make a house from lego” itp. „Robić” najczęściej tłumaczone jest jako „do”. Oczywiście są też wyjątki, takie jak „make love” („uprawiać miłość”), „make a reservation” („dokonać rezerwacji”), których trzeba po prostu się nauczyć.

4. Poprawna wersja: „I took the bus here” albo „I came here by bus”. Po polsku można „jeździć samochodem” oraz „jeździć rowerem”, co prowadzi do typowego błędu: „I drove here by bike”. Prawidłowa forma to: „I rode here by bike”. Wszystko, na czym siedzisz, jest „ridden”. Możesz „ride a bike”, „ride a horse”, „ride a fairground ride” itp. O prowadzeniu pojazdu można mówić tylko wtedy, gdy występuje w nim kierownica. Polacy często mówią też „I drove here by bus”, co jest niepoprawne, chyba że faktycznie byłeś kierowcą autobusu. Lepiej powiedzieć „I took the bus here” lub „I came here on the bus”.

5. Poprawna wersja: „It suits me”. W języku polskim istnieje wyrażenie „pasować do...”, co powoduje, że Polacy mówią „suit to...”, np. „That dress suits to you”. Ale po angielsku mówisz po prostu „That dress suits you” bez „to”. Czasami Polacy tłumaczą „pasować” jako „fit” i mówią coś w stylu: „They fit to each other” w odniesieniu do dwóch osób. Brzmi to dziwnie. Lepiej powiedzieć, że te osoby „suit each other”. Można powiedzieć „this pipe fits on to the other one” (rurki pasują do siebie). Możesz powiedzieć „My trousers don't fit me” (spodnie mi nie pasują) albo „I don't fit in at work” (nie pasuję tu). Ale nie powiesz „Me and my wife fit each other”. Prawidłowa wersja to „Me and my wife suit each other” albo „We are compatible”.

6. Poprawna wersja: „I will be studying for an exam”. Oto kolejny klasyk – Polacy często mówią, że „they are learning to an exam”. Pamiętaj, że kiedy siedzisz z książką w ramach przygotowań do jakiegoś egzaminu, powinieneś użyć czasownika „to study for”. Na przykład „I've been studying for my French exam” (uczę się na egzamin z francuskiego). Uczenie się jest bardziej ogólnym procesem, który może wystąpić w każdej sytuacji życiowej, np. „I learnt a lot when I worked on the farm” (wiele się nauczyłem, pracując w gospodarstwie). Ale kiedy uczysz się na egzamin lub do szkoły, użyj czasownika „to study”.

DIALOGUE 9 – ON THE DATE

Graham: So how did the exam go?

Agnieszka: I passed the exam today.

Graham: OK, did you get a good grade?

Agnieszka: I don't know. I will find out on Monday.

Graham: Right. Anyway, what do you want to drink?

Agnieszka: I will have a beer with juice please. But don't put any pills in it.

Graham: What? I wouldn't dream of it. You can order your own if you like.

Agnieszka: Ok, I am joking. I trust to you. And in Poland, man should buy the drinks.

Graham: Right, OK. (Gets beers in)... So are you from Kraków?

Agnieszka: I borned in Gliwice. It's my home town. Later I came to Kraków for job.

Graham: And do you like it in Kraków?

Agnieszka: Rather no. Too many people. Too much noise. I would like to live somewhere quieter but my parents want that I will be succesful.

Graham: And to be with a successful man?

Agnieszka: Of course, but what does „successful” mean?

**SPRÓBUJ POPRAWIĆ BŁĘDY – JAK SĄDZISZ, JAKA BĘDZIE POPRAWNA
FORMA?**

1. I passed the exam.
2. I trust to you.
3. I borned in Gliwice.

4. Rather no.

5. My parents want that I will be succesful.

WYJAŚNIENIE

1. Poprawna wersja: „I took/wrote/had the exam today”. Chciałbym wyjaśnić zamieszanie powstałe w kontekście podchodzenia do egzaminu lub zdawania i niezdawania egzaminu. Polacy często mówią, że „they passed an exam”, kiedy faktycznie wzięli w nim tylko udział i nie znają wyników. Najpierw przystępujesz do egzaminu, czyli „take an exam”, a dopiero później dowiadujesz się, czy zdałeś, czy nie. W ten sposób możesz powiedzieć „I took my driving test last week but unfortunately I failed” (podszedłem do egzaminu na prawo jazdy w zeszłym tygodniu, ale niestety nie zdałem) lub „I took my final exams at uni and passed them all” (podszedłem do egzaminów końcowych na uniwersytecie i zdałem je wszystkie). I pamiętaj, że w słowie „exam” akcentujesz ostatnią sylabę.

2. Poprawna wersja: „I trust you”. W języku polskim istnieje wyrażenie „mieć zaufanie do kogoś”. Dlatego Polacy często robią kalkę językową, konstruując sformułowania typu „I have trust to him”. Jednak po angielsku powinieneś powiedzieć po prostu „I trust him” (ufam mu). Możesz również powiedzieć „to have «trust»/«faith» in something”, np. „I have no faith whatsoever in the government” (nie mam zupełnie zaufania do rządu).

3. Poprawna wersja: „I was born in Gliwice”. Kiedy mówisz o tym, że się urodziłeś, musisz użyć strony biernej. Polacy często mówią coś w stylu „I borned in Toruń”. Prawidłowa wersja to „I was born in Toruń” (urodziłem się w Toruniu). Często pojawia się też problemy, kiedy mówią o kimś, kto urodził dziecko. Dzieje się tak dlatego, że słowo „birth” zawiera dźwięki, które naturalnie nie występują w języku polskim. Najprostszym sposobem, aby mówić o urodzeniu dziecka, jest po prostu użyć wyrażenia „to have a baby”. Zamiast mówić np. „She will give birth to her baby in June” – co jest niepotrzebną komplikacją – łatwiej po prostu powiedzieć „She is having her baby in June” (ona urodzi w czerwcu), co brzmi dużo naturalniej.

4. Poprawna wersja: „Not really”. Nie można dosłownie tłumaczyć „raczej nie” jako „rather no”. Najnaturalniejszym tłumaczeniem będzie: „Not really” (nie bardzo). Można ładnie tłumaczyć w ten sam sposób.

5. Poprawna wersja: „My parents want me to be successful”. Po polsku mówi się „Jeśli chcesz, żebym...”, co Polacy często tłumaczą to jako „If you want that I...”. Pamiętaj, że to niepoprawne. Po „want” musi wystąpić albo rzeczownik/zaimek albo bezokolicznik, np. „If you want me to help you, you have to be nicer” (jeśli chcesz, żebym ci pomógł, musisz być miłszy). Albo „I wanted to go to the park” (chciałem iść do parku). Nie używaj słowa „that” po słowie „want”.

DIALOGUE 10 – THE RAT RACE

Graham: Jesus, Bartek. It's 5 a.m.! Why are you up?

Bartek: Sorry, Graham, but I have to go out from my house to work at 5.30. I start at 6.

Graham: So it's not 9 to 5 here?

Bartek: No, it's more like 7 to 3 in Poland.

Graham: That's insane. What's the point?

Bartek: You can finish earlier.

Graham: Right. Well, I'm going back to bed.

Bartek: OK, use the key to lock the door, if you go out. How was your date?

Graham: Yeah, it was OK. She made me walk her to the bus stop.

Bartek: Yes, that is normal in Poland.

Graham: Is it this key for the door?

Bartek: No, I was thinking about the other key. The big one.

Graham: OK.

Bartek: I thought that Piotr would come later but it appeared that he has to stay at work longer. I come back home at 16. See you later. Have a nice day.

Graham: Bye.

SPRÓBUJ POPRAWIĆ BŁĘDY – JAK SĄDZISZ, JAKA BĘDZIE POPRAWNA FORMA?

1. I have to go out from my house.
2. I was thinking about the other key.

3. ...it appeared that he has to.

4. I come back home at 16.

WYJAŚNIENIE

1. Poprawna wersja: „I have to leave home”. Bardzo często słyszę, jak Polacy mówią coś takiego: „I go out from home at 6 o'clock” (wychodzę z domu o szóstej rano). Właściwym wyrażeniem, aby zakomunikować wyjście z domu, biura czy budynku, jest czasownik „to leave”, np. „I leave the house at 6 o'clock everyday” (codziennie wychodzę z domu o godzinie 6 rano). Albo „I left the club at 4 a.m.!” (wyszedłem z klubu o 4.00 rano!).

2. Poprawna wersja: „I meant the other key”. W języku polskim istnieje wyrażenie „Mam na myśli”, które jest często błędnie tłumaczone na „I think about”. W tym przypadku lepiej użyć czasownika „to mean” i np. „Miałem na myśli Polaków w Polsce, a nie tych w Anglii” zgrabnie przetłumaczyć na „I meant the Poles in Poland, not in England”. Jeśli sens jest bardziej taki, że masz coś na myśli, należy użyć „to have in mind”, np. „Shall we go to Greece again this year? Well, I had in mind a different destination”. (Czy w tym roku pojedziemy do Grecji? Cóż, myślałem o innym miejscu). Wyrażenie „I think about” używane jest do mówienia o rzeczach, o jakich zwykle myślisz, np. „I think about my father everyday” (codziennie myślę o moim ojcu).

3. Poprawna wersja: „It turned out that...”. Dość często Polacy, chcąc powiedzieć „okazało się, że...”, tłumaczą to na „It appeared that”. Prawidłowa forma to „It turned out that”, np. „It turned out that I had got the wrong address” (okazało się, że miałem zły adres”). Po „to turn out” można również użyć bezokolicznika „to be”, np. „I thought I had cancer but it turned out to be nothing” (myślałem, że miałem raka, ale okazało się, że to nic [poważnego]).

4. Poprawna wersja: „I'll be home at...” albo „I'll get home at...”. Niepoprawne są sformułowania typu: „I came back to home” czy „I backed home” w znaczeniu, że wróciłeś do domu. Właściwym sposobem, aby

powiedzieć, że wróciłeś do domu, jest „I got/came home at 8 p.m.”
(wróciłem do domu o 20.00).

DIALOGUE 11 – AT THE SHOP

Graham: Hello, do you speak English?

Shop Assistant: Yes.

Graham: OK, great! Do you have any bacon?

Shop Assistant: It's depend. We have „boczek” and we have „bekon”.

Graham: OK, so I'll have 10 slices of „bekon” please.

Shop Assistant: OK, and would you...

Old lady: Przepraszam, czy macie pierogi ruskie?

Shop Assistant: Tak.

Old lady: OK, no to poproszę...

Shop Assistant: Ale moment, proszę pani, bo obsługuję klienta...

Old Lady: [wkurzona mina].

Shop Assistant: Would you like anything else?

Graham: Er... Yes, I'd like some eggs, please, and some butter, and some baked beans. This lady just pushed into the queue, while you were serving me.

Shop Assistant: Yes, it's normal in Poland.

Graham: Customers can sometimes be aggressive?

Shop Assistant: Sometimes, but I train box, so I can deal with them.

Graham: I see you keep things very clean in this shop.

Shop assistant: Yes, well we get controlled sometimes by sanepid.

Graham: What is „sanepid”?

Shop assistant: Hmm. It's like your health and safety.

Graham: Hmm. Doesn't sound good.

Shop Assistant: It's not. Anyway, it's nice to hear your accent. It associates me with my time in the UK, when I was working in a factory. British people are very friendly.

Old lady: Hej, jesteśmy w Polsce... trzeba mówić po polsku!

SPRÓBUJ POPRAWIĆ BŁĘDY – JAK SĄDZISZ, JAKA BĘDZIE POPRAWNA FORMA?

1. It's depend.
2. I train box.
3. ...we get controlled.
4. It associates me.

WYJAŚNIENIE

1. Poprawna wersja: „It depends”. Z jakiegoś powodu Polacy lubią mówić „It's depend”, ale „to depend” jest czasownikiem, a nie rzeczownikiem, więc „It's depend” zupełnie nie ma sensu. Prawidłowa wersja brzmi: „It (bez «s») depends”, np. „Will we go to the beach tomorrow? It depends on the weather”. (Czy jutro pójdziemy na plażę? To zależy od pogody).

2. Poprawna wersja „I take boxing classes”. W języku polskim można powiedzieć „Trenuję boks” lub „trenuję karate”, przez co Polacy często tłumaczą to na angielski jako „I train boxing” albo „I train karate”. Problem polega na tym, że w angielskim „to train” oznacza „szkolić”. Można powiedzieć np. „I trained my dog to sit” (nauczyłem swojego psa siadać) lub „I trained as a doctor” (wykształciłem się jako lekarz). Ale jeśli chcesz powiedzieć o aktywności sportowej, możesz powiedzieć „I do boxing”, „I do karate” lub „I take boxing classes”. Polacy błędnie też tłumaczą „byłem na szkoleniu” jako „I was on a training”, podczas gdy prawidłowe tłumaczenie

to „I had some training” albo – nawet lepiej – „I was on a training course”. Pamiętaj, że „training” jest rzeczownikiem niepoliczalnym, więc nie mów „trainings”.

3. Poprawna wersja: „We get inspected/checked by sanepid”. Po polsku można powiedzieć, że „policja skontrolowała nasze papiery”, ale błędem byłoby powiedzieć po angielsku „the police controlled our papers”. Czasownik „to control” oznacza mieć moc wpływania na rzeczy. Można zatem powiedzieć np. „Globalists want full control of the world” (globaliści chcą pełnej kontroli nad światem) lub „She uses the children to control her ex-husband” (ona używa dzieci do kontrolowania swojego byłego męża). Można również mówić o kontrolowaniu samochodu lub zdalnie sterowanego samolotu w znaczeniu „sterowania”. Zwykle „kontrolować” lepiej tłumaczyć jako „check” lub „inspect”, np. „The police checked my passport” lub „The tax office inspected my accounts”.

4. Poprawna wersja „I associate it with...”. Po polsku można powiedzieć „Ta piosenka kojarzy mi się z moim dzieciństwem”. Polacy często błędnie tłumaczą tego typu zdanie jako „This song associates me with my childhood”, podczas gdy angielskie sformułowanie „you associate something with something else” w tym kontekście powinno brzmieć „I associate this song with my childhood”. Podobnie jest z „podość się”. „Ona mi się podoba” nie przetłumaczysz jako „She likes me”. Prawidłowa wersja to „I like her” lub „I fancy her (ona jest atrakcyjna dla mnie)”.

DIALOGUE 12 – AT THE PARK

Graham: Thanks for meeting me today, Agnieszka. I've been thinking about you a lot.

Agnieszka: Of course you have.

Graham: Wait. Is that guy alive?

Agnieszka: Er... Yes, he is breathing.

Graham: Why is he just lying on the bench?

Agnieszka: He is alcohol addicted. It's normal in Poland.

Graham: Sad.

Agnieszka: Yes, it's sad. But the park is pretty. I can't remind last time I was here.

Graham: You are very pretty too.

Agnieszka: Thank-you. I know.

Graham: Ha, ha!

Agnieszka: I had to go to an office today to get a new „dowód osobisty”. It's like an ID card. Queue was very long. I lost a lot of time.

Graham: Yes, well there is too much bureaucracy in this world.

Agnieszka: It will rain we must go inside to don't get wet.

Graham: Maybe some dinner?

Agnieszka: OK, good idea!

**SPRÓBUJ POPRAWIĆ BŁĘDY – JAK SĄDZISZ, JAKA BĘDZIE POPRAWNA
FORMA?**

1. He is alcohol addicted.

2. I can't remind.
3. Queue was very long.
4. I lost a lot of time.

WYJAŚNIENIE

1. Poprawna wersja: „He is an alcoholic” albo „He is addicted to alcohol”. Zbyt często słyszę, jak Polacy tłumaczą zdania typu „On jest uzależniony od narkotyków/alkoholu” itp. jako „He is drug/alcohol addicted”. Prawidłowa wersja to „He is addicted to drugs/alcohol” lub – nawet lepiej – „He is a drug addict/alcoholic”.

2. Poprawna wersja „I can't remember”. Jako że po polsku można powiedzieć „Przypomniałem sobie, żeby...”, Polacy często błędnie używają słowa „remind”, kiedy mówią o przypominaniu sobie czegoś lub pamiętaniu o zrobieniu czegoś. Tak powstają konstrukcje typu „I need to remind, when I did it” lub „I can't remind, what I did”. W takim przypadku lepiej powiedzieć „I need to remember, when I did it” (muszę przypomnieć sobie, kiedy to było) lub „I can't recall, what I did” (nie pamiętam, co robiłem). Po angielsku zwrot „somebody has to be reminded to do something”, np. „I keep reminding myself, what my new PIN number is” (przypominam sobie, jaki jest mój nowy numer PIN) lub „She reminded her husband to take out the rubbish” (przypomniała mężowi, żeby wyrzucił śmieci). Pamiętaj, by nie używać „remind”, kiedy „remember” jest lepsze.

3. Poprawna wersja: „The queue was very long”. Nie zapominaj używać „the”, kiedy mówisz o czymś konkretnym i spodziewasz się, że będzie coś takiego w kontekście ogólnej rozmowy (wiadomo, że może być kolejka w urzędzie).

4. Poprawna wersja: „I wasted a lot of time”. Ponieważ po polsku można powiedzieć „straciłem dużo czasu”, Polacy często mówią o „losing time”. Natomiast w języku angielskim prawidłowe tłumaczenie powinno brzmieć „to waste time”, np. „I wasted a lot of time playing video games” (zmarnowałem dużo czasu, grając w gry komputerowe).

DIALOGUE 13 – THE BAR MLECZNY

Graham: This place is alright. I came here yesterday.

Agnieszka: A Bar Mleczny. So romantic.

Graham: Hey, I am on a budget. I wouldn't complain about free food. Anyway, what would you like?

Agnieszka: Hmm. Some „pierogi z mięsem” please and a coffee.

Graham: Coffee at this hour?

Agnieszka: I drink it to not feel tired. I have to learn to an exam later.

Graham: OK, I will get fish and chips.

Agnieszka: I don't think so that they will have it. Oh no!

Graham: What is it?

Agnieszka: My professor. I want to avoid to talk to him.

Graham: Why?

Agnieszka; His lectures were boring, so I stopped to go to them.

Graham: Well you don't have to talk to him. [To the restaurateur] Hello, could I have „pierogi z mięsem” and some „placki ziemniaczane” with „gulasz”, please?

Agnieszka: Good choice!

Graham: Yes, I like Polish food. But I couldn't drink coffee in the afternoon. It would stop me from sleeping.

Agnieszka: I don't have a problem to sleep after coffee.

Graham: I was thinking of visiting the Salt Mine later.

Agnieszka: It's worth to go.

Graham: Would you like to come?

Agnieszka; I have to prepare to my next exam.

Graham: Oh!

Agnieszka: But we can meet on the weekend.

Graham: OK! You must like me.

Agnieszka: Maybe a little bit.

**SPRÓBUJ POPRAWIĆ BŁĘDY – JAK SĄDZISZ, JAKA BĘDZIE POPRAWNA
FORMA?**

1. I drink it to don't feel tired.
2. I have to learn to an exam.
3. I don't think so that they will have it.
4. I want to avoid to talk to him.
5. I stopped to go to them.
6. I don't have a problem to sleep.
7. It's worth to go...
8. I have to prepare to my next exam.

WYJAŚNIENIE

1. Poprawna wersja: „I drink it not to feel tired”. „Żeby nie” nie może być tłumaczone jako „to don't”. Więc jeśli chcesz powiedzieć, że pijesz kawę, żeby nie czuć zmęczenia, nie mów „I drink coffee to don't feel tired”. Prawidłowe tłumaczenie brzmi: „I drink coffee not to feel tired”. Można też powiedzieć „I drink it in order to not feel tired”. „Don't” służy do wyrażania przeczenia w czasie Present Simple, np. „I don't like tomato soup” (nie lubię zupy pomidorowej) lub „Don't keep provoking me” (nie prowokuj mnie).

2. Poprawna wersja: „I have to study for an exam”. Kiedy ktoś siedzi nad

książkami i uczy się do egzaminu, to nie jest „learning”, tylko „studying”.

3. Poprawna wersja: „I don't think they will have it”. Po wyrażeniu „I don't think so” (myślę, że nie) może nastąpić tylko kropka. Nieprawidłowe jest sformułowanie „I don't think so, that...”. Jeśli chcesz powiedzieć, że nie sądzisz, że coś się stanie lub że jest prawdziwe, po prostu użyj konstrukcji „I don't think, that...”, np. „I don't think, that it will rain tomorrow” (nie sądzę, że jutro będzie padać).

4. Poprawna wersja: „I want to avoid talking to him”. Pamiętaj, że po czasowniku „avoid” (uniknąć) nie występuje bezokolicznik, więc nie możesz powiedzieć: „I avoided to meet them”. Po „avoid” następuje rzeczownik lub forma Gerund, np. „She avoided the subject during the conversation” (unikała tematu podczas rozmowy) lub „I didn't go to the party to avoid meeting Graham” (nie poszedłem na imprezę, żeby uniknąć spotkania z Grahamem).

5. Poprawna wersja: „I stopped going to them”. Z czasownikiem „stop” można użyć bezokolicznika lub formy Gerund. Jednak ich znaczenie znacznie się różni. Porównaj „I stopped smoking” (rzuciłem palenie) z „I stopped to smoke” (zatrzymałem się, żeby zapalić).

6. Poprawna wersja: „I don't have a problem sleeping”. Polacy często mówią coś w stylu „I don't have a problem to sleep”. To błąd. Powinno być „I don't have a problem sleeping” (nie mam problemu ze snem). Podobnie, jeśli masz problem z oszczędzaniem, nie powiesz „I have a problem to save money”, tylko „I have a problem saving money” (mam problem z oszczędzaniem pieniędzy).

7. Poprawna wersja: „It's worth going”. Kolejny klasyczny błąd – kiedy coś warto robić, nie mów „it's worth to do”, powinno być „worth” plus „-ing”. Na przykład: „It's not worth going to the Cinema these days” (nie warto chodzić do kina w dzisiejszych czasach).

8. Poprawna wersja: „I have to prepare for my next exam”. Po polsku jest

„przygotować do...” ale po angielsku to „prepare for...”.

DIALOGUE 14 – AT THE „ZALEW”

Graham: It's a nice day. Nowa Huta seems like a nice place. When is Bartek coming?

Piotr: He said me he would be here at six.

Graham: Are we going to hire a canoe?

Piotr: I will ask, if we can [goes to ask]... OK, he told, that we can have one hour in the canoes.

Graham: Should be enough. I think Agnieszka might like to come here.

Piotr: You've been telling about her all afternoon. Are you in love?

Graham: What is love but a second hand emotion?

Piotr: What?

Graham: Nevermind.

Piotr: OK, so let's go hire these canoes.

Graham: I need to go the cashpoint.

Piotr: It's OK. I can borrow you the money.

Graham: OK, thanks bro! This Zalew is very nice.

Piotr: Yes, I am used to live here, when I was small. It was more polluted then.

Graham: Her womb is so polluted!

Piotr: What?

Graham: It's just a line from „Scarface”.

Piotr: With Al Pacino?

Graham: Yeah.

Piotr. I liked him in „Smell of a woman”.

Graham: Ha, ha, ha! [falls over laughing].

SPRÓBUJ POPRAWIĆ BŁĘDY – JAK SĄDZISZ, JAKA BĘDZIE POPRAWNA FORMA?

1. He said me...
2. He told that...
3. You've been telling about her all afternoon.
4. I can borrow you the money.
5. I am used to live here.
6. „Smell of a woman”.

WYJAŚNIENIE

1. Poprawna wersja: „He told me”. Polacy często błędnie używają czasowników „say” i „tell”. Mając na myśli „Powiedziałem/-am mu”, mówią: „I said him”. To jest błąd. Możesz użyć konstrukcji „say something to somebody”, np. „I said «hello» to him” (powiedziałem mu „cześć”), albo użyć „say, that”, np. „He said, that he wouldn't be coming to the meeting” (powiedział, że nie przyjdzie na spotkanie). Ale „powiedziałem mu” lepiej przetłumaczyć jako „I told him”.

2. Poprawna wersja: „He said, that”. Polacy również popełniają błąd, mówiąc coś w stylu „He told, that he would be coming”. Ale czasownik „tell” wymaga użycia dopełnienia. Mówimy „tell somebody something”. Na przykład „I told her to slow down” (kazałem jej zwolnić) lub „I told them I didn't want any more food” (powiedziałem im, że nie chcę więcej jedzenia).

3. Poprawna wersja: „You've been talking about her”. Pamiętaj również, że

„opowiadałem o...” nie można przetłumaczyć jako „I was telling about”. Powtarzam, mówimy „to tell somebody something”. Można więc powiedzieć: „I was telling Susan about my holiday” (opowiadałem Susan o moich wakacjach). Jeśli jednak nie chcesz określać, komu coś opowiadasz, użyj czasownika „to talk”, np. „I was talking about the direction society is going in” (mówiłem o kierunku, w jakim zmierza społeczeństwo).

4. Poprawna wersja: „I can lend you the money”. Przy tych czasownikach trzeba pamiętać, że „borrow from” i „lend to”. Jest osoba, która daje „lends” i osoba, która bierze „borrows”. Nie możesz zatem powiedzieć „I can borrow you 50 zł”. Prawidłowa wersja to „I can lend you 50 zł”. Nieprawidłowy jest również zwrot „Can you borrow me 50 zł?”. Prawidłowa wersja to „Can you lend me 50 zł?”. Jeśli więc rodzic pożycza synowi jakieś pieniądze, może powiedzieć „I lent some money to my son” (pożyczyłem trochę pieniędzy mojemu synowi). Syn w takiej sytuacji może powiedzieć „I borrowed some money from my parents” (pożyczyłem trochę pieniędzy od rodziców).

5. Poprawna wersja: „I used to live her”. Polacy często mylą się między „used to”, „to be used to” i „to get used to”. Myślę, że dzieje się tak, ponieważ wszystkie brzmią podobnie. „Used to” używasz do mówienia o czymś, co kiedyś robiłeś, ale już nie robisz, np. „I used to smoke” (kiedyś paliłem) lub „I used to believe the mainstream media” (kiedyś wierzyłem mediom głównego nurtu). „To be used to” oznacza, że jesteś do czegoś przyzwyczajony, np. „I am used to living in the UK” (przywykłem do życia w Wielkiej Brytanii). Natomiast „To get used to” opisuje proces przyzwyczajania się do czegoś, np. „How long did it take you to get used to not drinking” (ile czasu zajęło ci przyzwyczajenie się do niepicia?).

6. Poprawna wersja: „Scent of a woman”. Słowo „smell” może oznaczać zarówno przyjemny, jak i nieprzyjemny zapach. Można więc powiedzieć kobiecie „You smell nice”, ale ogólnie samo słowo „smell” budzi nieprzyjemne skojarzenie, jeżeli chodzi o człowieka.

DIALOGUE 15 – GOING FOR ICE CREAM

Agnieszka: [SMS do Grahama] „It could happen that I will be late”

Graham: [replying] „OK, I will wait.”

(25 minutes later)

Graham: [answering the phone] „Hello!”

Agnieszka: Do you see me?

Graham: No. Where are you?

Agnieszka: By the Adam Mickiewicz statue. I am wearing a red coat.

Graham: Hmm... Ah, yes! I can see you [walks over and when he sees here starts singing „The lady in red...”

Agnieszka: Ha, ha!

Graham: So are we going for ice cream?

Agnieszka: Yes, but this place is very popular, there can be a queue.

Graham: That’s OK. Time flies in the company of a beautiful woman.

SPRÓBUJ POPRAWIĆ BŁĘDY – JAK SĄDZISZ, JAKA BĘDZIE POPRAWNA FORMA?

1. It could happen that I will...
2. Do you see me?
3. There can be a queue.

WYJAŚNIENIE

1. Poprawna wersja: „I could/might be late”. Po polsku można powiedzieć „może się zdarzyć, że...”. Chyba właśnie dlatego Polacy mówią „It could

happen, that...”. Jednak to jest błąd. Możesz użyć spójnika po „It could happen”, ale musiałyby to być coś w stylu „It could happen because of/as a result of/duo to + rzeczownik” itd. (może się zdarzyć z powodu/w wyniku/ze względu na + rzeczownik itd.), ale nie można powiedzieć „It could happen, that...”. Zwykle po wyrażeniu „it could happen” (mogłoby się zdarzyć) występuje kropka. Jeśli chcesz powiedzieć coś w stylu „Może się zdarzyć, że bilety zostaną wyprzedane”, najlepiej powiedz to w ten sposób: „The tickets could be sold out” lub „It’s possible the tickets will be sold out”, lub „The tickets might be sold out” – to naturalny sposób tłumaczenia „Może się zdarzyć, że...”.

2. Poprawna wersja: „Can you see me?”. Polacy często tłumaczą „Czy widzisz mnie?” jako „Do you see me?”, ale to też błąd. Zmysły: dotyku, wzroku, słuchu, węchu i smaku są używane w zestawieniu z czasownikiem modalnym „can”. Zatem prawidłowo zapytasz „Can you see me?”. Podobnie jest z „Can you hear me?” (czy mnie słyszysz?) i „Can you smell it?” (czy to czujesz?). Nie popełnij jednak klasycznego błędu, mówiąc: „Can you feel it?”, gdy pytasz, czy ktoś coś wyczuwa za pomocą węchu. Nie tłumacz zdania „Czy czujesz te perfumy?” jako „Can you feel this perfume?”. Prawidłowa wersja to: „Can you smell this perfume?”. Kiedy pytasz o to, co ktoś „feels”, pytasz o emocje.

3. Poprawna wersja: „There could/might be a queue”. Polacy często używają „can”, kiedy powinni użyć „could” albo „might”. Jechałem kiedyś taksówką, pijąc piwo, a kierowca ostrzegł mnie, abym nie wychodził z butelką na ulicę. Powiedział: „you can have a problem”. To zdanie brzmi tak, jakby problem był jedną z opcji na wieczór. Mogę iść do pubu, mogę iść nad Wisłę, mogę mieć problem. Którą wybrać? Prawidłowa wersja to „You could have a problem” (może pan mieć problem) lub „You might have a problem” (może pan mieć problem).

DIALOGUE 16 – WALKING ON THE PLANTY

Piotr: So what do you think of the „Planty”?

Graham: Very nice. Nice to have some greenery.

Piotr: I am coming here very often to relax.

Graham: Right!

Piotr: How’s it going with Agnieszka? You have seen her yesterday, right?

Graham: Yeah. She’s nice. Shame I don’t live in the same country as her.

Piotr: Yeah. Wow. Have you seen that girl?

Graham: Yes, I did. It really is amazing how hot the women are here. Why are slavic women so hot?

Piotr: I’m not sure. Some genetics maybe.

Graham: Yes.

Piotr: You are here first time, right?

Graham: On the „Planty”? Yes. Who are those guys?

Piotr: They are called „straż miejska”.

Graham: And what do they do?

Piotr: Hmm. They seem to mainly harass the homeless. They are doing this for as long as I can remember.

Graham: They don’t seem to be much use then.

Piotr: No, they are useless. They walked here yesterday, the same two guys. I saw them bothering a poor drunk, homeless guy through the window of the shop I was in and I decided, that after I would go and tell them to do something useful for society. But when I came out, they already left.

Graham: It's OK, Piotr. The old system is dying.

**SPRÓBUJ POPRAWIĆ BŁĘDY – JAK SĄDZISZ, JAKA BĘDZIE POPRAWNA
FORMA?**

1. I am coming here often to relax.
2. You have seen her yesterday.
3. Have you seen that girl?
4. You are first time here right?
5. They are doing this.
6. They walked here yesterday.
7. They already left.

WYJAŚNIENIE

1. Poprawna wersja: „I often come here to relax. Polacy często używają czasu Present Continuous, w sytuacjach, kiedy powinno się użyć czasu Present Simple. Wychodzi coś w stylu: „I am working in a corporation”, „I am driving to work everyday”, „I am living in Kraków”. Pamiętaj, że kiedy opisujesz czynności powtarzalne i rzeczy, które są na ogół prawdziwe, musisz użyć czasu Present Simple. Prawdłowo będzie zatem: „I work, I drive, I live”. Czasu Present Continuous używasz do opisanie tego, co robisz dokładnie w tej chwili (czytasz tę książkę) lub w odniesieniu do bieżących projektów, które trwają mniej więcej teraz, np. „I am reading an interesting book at the moment”. Być może nie czytasz książki w tym właśnie momencie, ale czytałeś ją wczoraj wieczorem i będziesz ją czytał dziś wieczorem i nie jest to część twojego życia odnosząca się do powtarzających czynności. W takich sytuacjach używasz Present Continuous. Możesz użyć tego czasu również w odniesieniu do zaplanowanych czynności w przyszłości. Na przykład „I am meeting Jane this evening” (jestem umówiony z Jane dziś wieczorem) lub „I am flying on Wednesday” (wylatuję

w środę). Opcjonalnie możesz użyć „I am going to fly on Wednesday”. Podsumowując, w kontekście powtarzalnych czynności używaj czasu Present Simple.

2. Poprawna wersja: „You saw her yesterday”. Z jakiegoś powodu Polacy często używają czasu Present Perfect, aby powiedzieć o czymś, co zrobili w przeszłości. Czasy Perfect są najtrudniejsze w tym przypadku – nie występują w języku polskim, więc Polakom trudno je zrozumieć. Możesz użyć czasu Present Perfect w odniesieniu do sytuacji, które wydarzyły się w przeszłości, ale w kontekście kontinuum, które trwa do teraz, np. „I’ve been to the UK three times”. Oczywiście te podróże odbyły się w przeszłości, ale sens zdania jest taki, że opisuje rzeczy, które zrobiłeś w swoim życiu do tej pory, aż do chwili obecnej. Czas ten nazywany jest Present Perfect, ponieważ zawsze mówi o terażniejszości: obecnym skutku przeszłych działań (np. I have cut my thumb) lub tym, co działo się do chwili obecnej (np. I’ve lived here for years [and still do]). Ale kiedy mówisz o tym, co zdarzyło się w zeszłym tygodniu (last week) lub w zeszłym miesiącu (last month), zerwałś ten związek z terażniejszością i musisz użyć czasu Past Simple. Dlatego zamiast „I have seen that film last week”, powinieneś powiedzieć „I saw that film last week”. Nie powiesz „I have been there last year”, tylko „I went there last year” (byłem tam w zeszłym roku).

3. Poprawna wersja: „Did you see that girl?”. Jeśli coś się stało przed chwilą, jak błysk błyskawicy lub dziwny hałas, nie używaj czasu Present Perfect, aby o tym opowiedzieć. Nie mów „Have you seen it?” czy „Have you heard it?”. Błysk lub hałas są zakończonymi wydarzeniami, mimo że wydarzyły się zaledwie chwilę temu, więc musisz użyć czasu Past Simple. Prawidłowo powinieneś powiedzieć „Whoa! Did you see that? (O! Widziałeś to?)” lub „Sshh! Did you hear that? (Ciii! Słyszałeś to?).” Formy „Have you seen” lub „Have you heard” są poprawne tylko wtedy, kiedy pytasz, czy ktoś jest świadomy czegoś teraz, aktualnie, np. „Have you heard/seen the news” w znaczeniu, czy jesteś teraz świadom tego, co się dzieje.

Ale nie używaj czasowników wyrażających stany w czasie Present Perfect

Continuous. Czasownik wyrażający stan odnosi się do stanu wewnętrznego, takiego jako rozumienie, poznanie lub wiara w coś. Porównaj to z czasownikami wyrażającymi czynności, takimi jak „to kick”, „to run” itd. Więc nie mów „I have been having this flat for 10 years”, tylko „I have had this flat for ten years”. Zamiast „I have been believing in God for 10 years”, powiedz „I have believed in God for 10 years”.

4. Poprawna wersja: „This is the first time you’ve been here right?”. Po polsku można powiedzieć „Jestem tu pierwszy raz”, dlatego Polacy często tłumaczą to jako „I am here first time”. Jeśli jednak chcesz powiedzieć o robieniu czegoś po raz pierwszy, musisz użyć Present Perfect, czyli „This is the first time I’ve been here”. Jeśli chcesz powiedzieć, że byłeś gdzieś po raz pierwszy, użyj Past Perfect, czyli „It was the first time I had been there” (to był pierwszy raz, kiedy tam byłem).

5. Poprawna wersja: „They have been doing this...”. Innym bardzo częstym błędem jest stosowanie czasu Present Continuous lub Present Simple, kiedy należy użyć czasu Present Perfect Continuous. Często słyszę coś w stylu „I am working here 10 years” czy „I work here for ten years”. Ale jeśli zacząłeś robić coś w przeszłości i robisz to nadal, to musisz użyć czasu Present Perfect lub Present Perfect Continuous. Pierwszego używaj do bardziej stałych sytuacji, np. „I have worked here for ten years”. Natomiast drugiego do bardziej tymczasowych sytuacji, np. „I have been working here for six months”, lub w odniesieniu do czynności, które wykonujesz w sposób ciągły, np. „I have been waiting here for 2 hours”.

6. Poprawna wersja: „They were walking here yesterday”. Jeśli chodzi o czas Past Continuous, bywa używany do ustanowienia tła historii, np. „I was sitting at home watching TV one night...”. Rzadko jednak zdarza się, żeby ten czas był używany osobno. Zwykle idzie w parze z czasem Past Simple, gdy inna trwająca czynność zostaje przerwana, np. „I was walking down the street, when I met Jane”. Past Continuous znany jest jako tzw. narrative tense. Używaj go do opowiadania historii o sytuacjach, które się wydarzyły.

7. Poprawna wersja: „They had already left”. Czas Past Perfect wywołuje zamieszanie, ale tak naprawdę nie powinien. Jego użycie jest dość proste. Jest używany do opowiadania historii, a historia jest osadzona w przeszłości. Historia ma zwykle swój kontekst i tylko gdy chcesz z niego „wyskoczyć”, aby odnieść się do poprzedniego wydarzenia, wówczas używasz czasu Past Perfect, np. „Last night we had a party. We had several beers in the fridge which we had bought earlier”. Tutaj kontekstem jest impreza. Jeśli chcesz wyskoczyć z tego, co wydarzyło się na imprezie, aby powiedzieć o wcześniejszym wydarzeniu (kupowanie piw), użyj Past Perfect. Past Perfect jest przeszłą wersją czasu Present Perfect, zatem jeśli dziś mówisz „We’ve bought the beers”, jutro powiesz „We had bought the beers”. Jeśli dziś mówisz: „We have been going out for a year”, za jakiś czas powiesz: „We had been going out for a year”.

DIALOGUE 17 – WHAT WOULD YOU DO?

Piotr: What do you want for dinner Graham?

Graham: Erm... Something Polish... Maybe „placki ziemniaczane z gulaszem”?

Piotr: Hey, Graham, your Polish accent is pretty good! Anyway, if I will see them in the shop, I will get you some.

Graham: OK, thanks. I have only a few days left of my stay and I don't know what to do about Agnieszka.

Piotr: If I would be in your situation, I would invite her to the UK. She probably would prefer to live there anyway.

Graham: Yes, she might like to visit.

Piotr: Yes. Hey, there was a great match last night between England and Spain.

Graham: I would like to have watched that.

Piotr: If I knew about it, I would tell you about it. Anyway, you were busy messaging Agnieszka.

Graham: Ah, yes. The lovely Agnieszka.

SPRÓBUJ POPRAWIĆ BŁĘDY – JAK SĄDZISZ, JAKA BĘDZIE POPRAWNA FORMA?

1. If I will see them.
2. If I would be in your situation...
3. If I knew about it, I would tell you about it...

WYJAŚNIENIE

Okresy warunkowe sprawiają Polakom wiele problemów, ale szczerze

mówiąc wystarczy odpowiednio używać okresów warunkowych 1, 2 i 3, aby móc się skutecznie i jasno komunikować. Większość moich studentów, nawet tych zaawansowanych, nadal nie potrafi poprawnie używać okresów warunkowych 1, 2 i 3, więc jeśli skupisz się tutaj i wdrożysz to, co mówię, twój angielski będzie znacznie lepszy niż większości Polaków.

Pierwszy okres warunkowy

1. Poprawna wersja: „If I see tchem...”. Pierwszego okresu warunkowego używaj, gdy chcesz powiedzieć „jeśli” w odniesieniu do sytuacji, które nie są nieprawdopodobne lub hipotetyczne. Po polsku mówi się np. „Jak cię zobaczę w parku później, to pogadamy” czy „Jak będę miał czas w weekend, to posprzątam w garażu”. Te sytuacje nie są nieprawdopodobne. Jest więc prawdopodobne, że spotkasz daną osobę w parku. Jest też prawdopodobne, że będziesz miał czas, aby posprzątać garaż. Problem w tym, że Polacy zbyt często tłumaczą tego typu zdania jako „If I will see you in the park...” lub „If I will have time...” – to błąd. W tego typu zdaniach po „jeśli” następuje czas Present Simple, ale ma przyszłe znaczenie. Czyli poprawne tłumaczenie będzie następujące: „If I see (nie «will see») you in the park, we'll talk” oraz „If I have time (nie «will have») on the weekend, we'll tidy up the garage”. Wbij to sobie, proszę, do głowy, że w języku angielskim po „if” nigdy nie następuje „will”. Zatem pozbądź się nawyku mówienia „If I will...” – to zawsze jest niepoprawne.

Bardzo podobny błąd pojawia się w zdaniach podrzędnych okolicznikowych czasu przyszłego, takich jak „when” (kiedy), „until” (do), „unless” (chyba że), „before” (zanim) i „as soon as” (jak tylko). Po polsku można powiedzieć „Jak będę w sklepie, to kupię pierogi”, ale nie tłumaczy się tego jako „When I will be in the shop...”. Podobnie jak w przypadku pierwszego okresu warunkowego prawidłowa wersja zawiera czas Present Simple o przyszłym znaczeniu: „When I am in the shop, I'll buy pierogi”. To samo z „I'll call you as soon as I get (nie «will get») home” lub „You can't go out, until you finish (nie «will finish») your homework”.

Drugi okres warunkowy

2. Poprawna wersja: „If I were in your situation”. Po polsku można powiedzieć coś w stylu: „Gdybym był...”, dlatego Polacy często mówią „If I would be...”. Ale podobnie jak nigdy nie powinieneś mówić „If I will”, nie powinieneś też nigdy mówić „If I would”. Nie stosuj „If I will” ani „If I would” mówiąc po angielsku – te formy nigdy nie są poprawne. Jeśli chcesz mówić o hipotetycznych sytuacjach (takich jak w klasycznym przykładzie: co byś zrobił, gdybyś wygrał w lotto), powinieneś użyć drugiego okresu warunkowego. Struktura jest prosta: if I + Past Simple, I would + bezokolicznik, np. „If I won the lottery, I would buy a big house”. Zwróć uwagę na różnicę między tego rodzaju mało prawdopodobnymi/hipotetycznymi sytuacjami a bardziej prawdopodobnymi scenariuszami, w przypadku których używamy pierwszego okresu warunkowego.

Gdy Polacy myślą o hipotetycznych sytuacjach, np. „Gdybym musiał wybrać...”, często tłumaczą to jako „When I should choose”. Prawidłowa wersja to „If I had to choose..., I would + bezokolicznik”.

Trzeci okres warunkowy

3. Poprawna wersja: „If I had known about it, I would have told you”. Trzeci okres warunkowy używany jest do mówienia o rzeczach, które się nie wydarzyły. Nie wiedziałeś. Nie spróbowałeś. Nie walczyłeś. Używany jest do mówienia o tym, jak inna byłaby rzeczywistość, gdybyś wiedział, spróbował czy walczył. W rzeczywistości nie uczyłeś się wystarczająco dużo, więc nie zdałeś egzaminu. Jeśli chcesz powiedzieć o tym, jak miałyby się sprawy, gdybyś uczył się więcej, to poprawna wersja wygląda tak: „If I had studied harder, I would have passed my exam”. Struktura jest następująca: If I had + trzecia forma, I would have + trzecia forma.

Istnieją też inne rodzaje okresów warunkowych – mieszane okresy warunkowe, których użycie może być skomplikowane i opierać się na

niuansach. W ich przypadku naprawdę trzeba być native speakerem, aby używać ich poprawnie. Nie martwiłbym się jednak o używanie tych bardziej skomplikowanych zdań warunkowych. Umiejętność prawidłowego używania trzech głównych okresów jest nadto wystarczająca do dobrej komunikacji. Jeśli je opanowałeś, to komunikujesz się o wiele lepiej niż tzw. większość.

DIALOGUE 18 – SWIMMING?

Agnieszka: Sorry for my late.

Graham: I should think so. I'm freezing.

Agnieszka: I was staying in a traffic jam.

Graham: Right, OK! Anyway, do you think you would like to go skiing one day?

Agnieszka: I did it once. It was funny.

Graham: What happened?

Agnieszka: Nothing. I just liked it. But really I am interesting in cinema.

Graham: Not much good comes out of Hollywood these days.

Agnieszka: So you are boring, when you go to the cinema?

Graham: I try not to be boring, Agnieszka. What about the swimming pool?

Agnieszka: Uch! I don't like the chlorine and all those spotty bodies. It makes me stressful.

Graham: So maybe a kiss then [kisses her].

SPRÓBUJ POPRAWIĆ BŁĘDY – JAK SĄDZISZ, JAKA BĘDZIE POPRAWNA FORMA?

1. Sorry for my late.
2. I was staying in a traffic jam.
3. It was funny.
4. I am interesting in cinema.
5. ...you are boring...

6. It makes me stressful.

WYJAŚNIENIE

1. Poprawna wersja: „Sorry for being late”. Po polsku można powiedzieć „przepraszam za spóźnienie”, stąd też Polacy często tłumaczą to zdanie jako „sorry for my late”. Prawidłowe tłumaczenie to „Sorry for being late”. „Late” jest przymiotnikiem, którego nie możesz używać jak rzeczownika.

2. Poprawna wersja: „I was stuck in a traffic jam”. „To stay” znaczy mieszkać gdzieś tymczasowo, np. „I am staying with my parents for 2 weeks”.

3. Poprawna wersja: „It was fun”. Polacy często używają słów „fun” i „funny” zamiennie, ale te słowa mają bardzo różne znaczenia. Jeśli jakaś aktywność jest dla ciebie przyjemna, możesz powiedzieć, że jest to „good fun”, np. „I went paintballing on the weekend. It was good fun”. Niepoprawne będzie w tym kontekście określenie, że to było „funny”. Możesz opisać coś jako „funny”, jeśli to cię rozśmiesza, np. film możesz opisać jako „funny”. Zapamiętaj więc: „fun” to „dobra zabawa”, a „funny” oznacza „śmieszny/zabawny”. Nie myl tych słów.

4. Poprawna wersja: „I am interested in Cinema”. W języku polskim istnieje czasownik „interesować się”. Polacy nierzadko uznają go za czasownik również w języku angielskim. Popołniają tym samym kolejny błąd, np. mówiąc coś w stylu „I am interesting in cinema”. Natomiast w angielskim używasz przymiotnika, aby opisać swoje zainteresowanie czymś. Prawidłowa wersja brzmi zatem: „I am interested in cinema”. Tutaj „interested” jest przymiotnikiem jak „happy” lub „sad”. Jeśli powiesz „I am interesting”, będzie to oznaczało tyle co „Jestem interesujący”. Zdanie to, oprócz tego, że jest niepoprawne gramatycznie, w większości przypadków będzie nieprawdziwe.

5. Poprawna wersja: „Are you bored?”. Podobnie jest ze słowem „boring”. Przy wielu okazjach moi nastoletni uczniowie mówią mi, że są „boring” (nudni) i to akurat twierdzenie, z którym często całym sercem się zgadzam.

Natomiast w rzeczywistości próbowali powiedzieć „I am bored” (nudzę się).

Podsumowując: Interesuję się kinem = I am interested in cinema. Kino jest interesujące = Cinema is interesting. Nudzę się = I am bored. Moj nauczyciel jest nudny = My teacher is boring.

6. Poprawna wersja: „It stresses me out”. Kiedy Polacy chcą powiedzieć, że coś jest dla nich stresujące, często mówią „It makes me stressful”. Jednak tylko sytuacja lub okoliczności mogą być „stressful”, np. walka na wojnie jest bardzo „stressful” lub utrata kogoś, kogo kochasz, może być „stressful”. Ale zestresowana osoba nie może być „stressful”. Jeśli jesteś zestresowany, powiedz: „I feel stressed” lub „I am stressed-out”.

DIALOGUE 19 – IN THE MOUNTAINS

Bartek: So here we are. Zakopane!

Graham: Alright. It's different. Piotr said it was just as polluted as Kraków.

Bartek: Well, he told the true.

Graham: At least we have a Żabka shop next to our accommodation.

Bartek: Yes, this is very comfortable.

Graham: The bus driver wasn't very friendly and he shouted at one passenger.

Bartek: Yes, he was very nervous.

Graham: OK, bro! So let's go eat. How about some pierogi?

Bartek: Good idea. I very like pierogi.

SPRÓBUJ POPRAWIĆ BŁĘDY – JAK SĄDZISZ, JAKA BĘDZIE POPRAWNA FORMA?

1. He told the true.
2. this is very comfortable.
3. He was very nervous.
4. I very like pierogi.

WYJAŚNIENIE

1. Poprawna wersja: „He told the truth”. Musisz pamiętać, że „true” jest przymiotnikiem. Dlatego też komunikatu „Mów prawdę” nie przetłumaczysz jako „Tell the true”, tylko „Tell the truth”. Możesz powiedzieć, że coś jest „true”, np. „This is a true story”, ale nieprawidłowa będzie konstrukcja „He told me the true”, ponieważ „true” nie jest rzeczownikiem. Zatem pamiętaj, by zamiast „tell the true” mówić „tell the

truth”.

2. Poprawna wersja: „This is very convenient”. Słowo „wygodny” w języku polskim można w zależności od kontekstu przetłumaczyć zarówno jako „convenient”, jak i „comfortable”. To jednak często prowadzi do nieprawidłowego użycia przytoczonych form. Fakt, że masz blisko do Żabki, jest „convenient”. Ale nie „comfortable”. Twoje łóżko lub krzesło może być „comfortable”, ty możesz być „comfortable”, jeśli chodzi o twoją sytuację finansową. Ale to, co ułatwia ci życie, nie jest „comfortable”, tylko „convenient”, np. szkoła twojego dziecka znajduje się w odległości 200 m, co jest bardzo „convenient” dla ciebie jako rodzica.

3. Poprawna wersja: „He was very bad-tempered/angry/annoyed. Innym słowem, które jest ciągle błędnie tłumaczone przez Polaków, jest „nerwowy”. Po polsku wyrażenie to wiąże się z uczuciem irytacji lub złości. Jednak „nervous” po angielsku nie jest kojarzone z tymi uczuciami, a bardziej z uczuciem strachu. Czujesz się „nervous”, kiedy czekasz na wyniki testu na HIV. Czujesz się „nervous” przed operacją. „On jest dziś nerwowy” lepiej zatem tłumaczyć jako „He is on edge today”, „He is in a bad mood today” lub „He is bad-tempered today”.

4. Poprawna wersja: „I like pierogi very much”. Jako że po polsku mówi się „Bardzo lubię pierogi”, Polacy często zachowują tę kolejność słów i tłumaczą zdanie niemal jeden do jednego: „I very like pierogi”. Jednak angielski często ma zupełnie inną składnię niż polski. Prawidłowa wersja brzmi: „I like (wstaw co) very much”.

DIALOGUE 20 – BARTEK’S RICH AUNT

Bartek: Hello Aunt. I forgot, that you have so lovely house.

Aunt: Czemu mówisz po angielsku?

Graham: Aunt, this is Graham. My British friend. I told you I was bringing him. Remember?

Aunt: Ach, yes! Hello, Graham! Welcome to Zakopane.

Graham: Hello! Thanks. It’s a nice place you have here Mrs Grabowska.

Aunt: Thank-you. It has been in the family for generations. How is life in Kraków Bartek?

Bartek: Hectic. Too many people. Too many cars. The roads are too narrow. It’s becoming a corporate hellhole.

Aunt: Hmm. Last time I was not in Kraków.

Graham: The women are as pretty as ever though.

Aunt: Yes. I hear you are dating one. I hope you are kind for her.

Graham: Yes, of course.

Aunt: Bartek should find a good woman. One who can influence on him good.

Bartek: All in good time, Ciociu.

Aunt: So are you still working?

Bartek: Yes, but I am also preparing to some exams. I study law part time.

Aunt: It’s a good career.

Graham: [sings] „I don’t wanna be a lawyer, momma, I don’t want to lie”

Bartek: What?

Graham. Classic John Lennon. He was a genius.

Aunt: If he was a genius, why did he marry Yoko Ono?

Graham: Erm. Yeah, there is that.

SPRÓBUJ POPRAWIĆ BŁĘDY – JAK SĄDZISZ, JAKA BĘDZIE POPRAWNA FORMA?

1. You have so lovely house.
2. Last time I was not in Kraków.
3. I hope you are kind for her...
4. One who can influence on him good.
5. I am preparing to some exams.

WYJAŚNIENIE

1. Poprawna wersja: „You have such a lovely house”. Polacy często mylą słowa „so” i „such”.

Mówią coś w stylu „You have so lovely dog”. Ale „so” jest używane do opisu przymiotników. Prawidłowa wersja to „Your dog is so lovely”. „Such” używa się z rzeczownikami. Możesz utworzyć zdanie o tym samym znaczeniu za pomocą „such”, ale struktura jest wtedy taka: „You have such a lovely dog”. „Such” odnosi się tutaj do psa. Podsumowując, stosuj „so” z przymiotnikami, a „such” z rzeczownikami.

2. Poprawna wersja: „I haven't been to Kraków recently”. W języku polskim słowo „ostatnio” może odnosić się do tego, co zrobiłeś ostatnio, ale także do ostatniego razu, kiedy coś zrobiłeś. Dlatego sprawia problemy, gdy tłumaczone jest bezpośrednio na język angielski. Często słyszę coś w stylu „Last time I was not on the cinema”. Prawidłowa wersja to „I haven't been to the cinema recently” (nie byłem ostatnio w kinie). „The last time” oznacza „ostatni raz”, np. „The last time I was here was 6 months ago” (ostatni raz byłem tu 6 miesięcy temu).

3. Poprawna wersja: „I hope you are kind to her”. Ponieważ po polsku można powiedzieć „Ona była miła dla innych”, często jest to źle tłumaczone jako „She was kind for other people”. Prawidłowo skonstruowane zdanie brzmi „She was kind to other people”. Podobnie Polacy często tłumaczą „Byłem w pracy” jako „I was in my work” lub „I was in my job”. Właściwe tłumaczenie to „I was at work”. To samo dotyczy, gdy jesteś w domu. Nie mów „I was in my home”, tylko „I was at home”.

4. Poprawna wersja: „One who can influence him well/positively” albo „One who can have a positive influence on him”. Jako że po polsku można powiedzieć „wpływać na...”, często tłumaczone jest to jako „to influence on”. W taki sposób powstają konstrukcje w stylu „This can influence on the environment” (to może wpływać na środowisko). Prawidłowa wersja to „This can influence the environment” (to może to wpłynąć na środowisko). Nie używaj „on”, jeśli stosujesz „influence” jako czasownika. Można jednak użyć słowa „influence” jako rzeczownika z przyimkiem „on” i powiedzieć, że np. „This has an influence on the environment” (ma to wpływ na środowisko).

5. Poprawna wersja: „I am preparing for some exams”. Po polsku można powiedzieć „Przygotowuję się do egzaminu”, co często tłumaczone jest jako „I am preparing to an exam”. Natomiast prawidłowe zdanie powinno brzmieć „I am preparing for an exam”.

DIALOGUE 21 – FEELING HOMESICK

Bartek: So you are going to go to home soon Graham.

Graham: Yes, all good things must come to an end.

Bartek: What time must you arrive to the airport?

Graham: 12 p.m.

Bartek: Ach. England. I miss it sometimes.

Graham: Have you been to any other countries

Bartek: I've been in The Czech Republic.

Graham: Right. What did you do last night.

Bartek: I was on a film at the cinema.

Graham: Any good?

Bartek: Not really. Typical Hollywood rubbish.

SPRÓBUJ POPRAWIĆ BŁĘDY – JAK SĄDZISZ, JAKA BĘDZIE POPRAWNA FORMA?

1. You are going to go to home.
2. ...arrive to the airport...
3. I've been in the Czech Republic...
4. I was on a film at the cinema...

Wyjaśnienie

1. Poprawna wersja: „You are going home”. Musisz mieć świadomość, że tłumaczenie „do domu” jako „to home” jest niepoprawne. Dlatego zamiast „I was on my way to home”, powiedz „I was on my way home” (byłem w drodze do domu). Nie mów „I am going to home”, tylko „I am going

home”. Oczywiście możesz powiedzieć „I am going to the shop/toilet/cinema” (idę do sklepu/toalety/kina), ale nie stosuj tego w odniesieniu do słowa „home”.

2. Poprawna wersja: „Arrive at the airport”. Kolejne nieprawidłowe użycie przyimków zachodzi, gdy Polacy łączą „to” z „arrive”. Powstaje wówczas coś w stylu „I arrived to the airport”. Prawidłowy przyimek występujący z „arrive” to „at”. Zatem prawidłowa wersja to „I arrived at the airport” (przyjechałem na lotnisko). Jeśli jest to kraj lub miasto, wtedy prawidłowym przyimkiem jest „in”, np. „We arrived in Warsaw late” (przyjechaliliśmy późno do Warszawy”) lub „We arrived in Spain and the sun was shining” (przyjechaliliśmy do Hiszpanii i świeciło słońce).

3. Poprawna wersja: „I’ve been to the Czech Republic”. Nie mów „I have been in England/London” – to typowy błąd. Powiedz „I have been to England/London”.

4. Poprawna wersja: „I went to see a film at the cinema”. Czasami słowo „na” można przetłumaczyć jako „on”, np. „The books are on the table” (książki leżą na stole), ale zbyt często jest błędnie tłumaczone w ten sposób. Podam kilka przykładów. „Byłem na weselu” nie powinno być tłumaczone na „I was on a wedding”, tylko „I was at a wedding”. Z kolei zamiast „I was on a film at the cinema”, powinieneś powiedzieć „I went to the cinema to see a film” (poszedłem na film).

Jeśli jesteś uczulony na pyłek, nie mówisz „I am allergic for pollen”. Prawidłowa wersja to „I am allergic to pollen, cats, dust, women etc.” (jestem uczulony na pyłki, koty, kurz, kobiety itp.).

Poniżej kilka innych typowych błędów, gdzie „na” jest błędnie tłumaczone. „Byłem na spotkaniu” nie tłumaczysz na „I was on a meeting”. Powinno być „I was in a meeting”. „Byłem na konferencji” to nie „I was on a conference”, ale „I was at a conference/wedding/football match etc.” (byłem na konferencji/weselu/meczu piłki nożnej itp.).

Należy również pamiętać, że „Słuchałem radia” nie powinno być tłumaczone jako „I was listening the radio”, tylko „I was listening to the radio”.

„Zadzwoń do Ciebie” to nie „I’ll call to you”. Powinno być „I’ll call you”.

DIALOGUE 22 – A WALK WITH PIOTR

Graham: So did you study Piotr?

Piotr: Yes, I am after economics.

Graham: I see. Are you an economist now?

Piotr: No. I work in a corpo.

Graham: Sounds like hell. Anyway, do you want to have a beer?

Piotr: I can agree for that. I got paid yesterday and thank of this I can buy the first.

Graham: Is that a book in your pocket?

Piotr: Yes, „War and Peace”. I read it during going to work on the tram. I have been reading it for years now.

Graham: How very old fashioned. Reading a real book!

Piotr: Yes, uh-oh a bum is approaching us. He will ask about money.

Bum: Hello. Daj mi one złoty.

Graham: I can get you a sandwich.

Bum: Yes, OK. Good.

Graham: [buys sandwich and gives it to the bum].

Bum: Dziękuję.

Graham: You are very welcome.

Piotr: Yes, better to buy them food than alcohol.

Graham: It's a sad world. Most alcoholics were abused as children and then they grow up and are abused by straż miejska.

Piotr: Anyway, let's change the subject. How are things with Agnieszka.

Graham: Hmm. She hasn't been in touch for a while. It is making me crazy.

Piotr: Yes, women are good in making men crazy.

SPRÓBUJ POPRAWIĆ BŁĘDY – JAK SĄDZISZ, JAKA BĘDZIE POPRAWNA FORMA?

1. I am after economics...
2. I can agree for tha...
3. ...thanks of this...
4. During going to work...
5. He will ask about money...
6. Women are good in...

WYJAŚNIENIE

1. Poprawna wersja: „I have an economics degree” lub „I have a degree in economics”. Po polsku można powiedzieć, że jesteś „po” czymś, np. „jestem po obiedzie”, „jestem po imprezie” lub „jestem po ekonomii”. Niestety nie można przetłumaczyć tego bezpośrednio na język angielski, mówiąc „I am after dinner”, „I am after a party” lub „I am after economics”. Możliwe poprawne tłumaczenia to: „I've just had dinner”, „I've been to a party” lub „I have a master's degree in economics”. A kiedy chcesz porozmawiać o swoich kwalifikacjach, zwykle nie ma potrzeby używania słowa „graduate” i nie trzeba używać słowa „finish”. Nie powiesz zatem „I finished psychology”. Najprostszym sposobem jest po prostu powiedzieć „I have a degree/master's degree/PhD/post-graduate diploma in psychology” (mam dyplom/tytuł magistra/doktorat/dyplom ukończenia studiów podyplomowych z psychologii). Słowo „graduate” potrzebne jest wówczas, gdy mówisz o uczelni, jaką ukończyłeś, np. „I graduate from Swansea University with a degree in Anthropology”.

2. Poprawna wersja: „I can agree to that”. Często Polacy myślą „Mogę się na to zgodzić” i tłumaczą to jako „I can agree for that”. Poprawnie powinno być „I can agree to that”. W języku angielskim używa się konstrukcji „You agree to something”, np. „I agreed to their proposal” (zgodziłem się na ich propozycję). Możesz również użyć „agree to do something”, np. „I agreed to help them” (zgodziłem się im pomóc).

3. Poprawna wersja: „Thanks to this”. Chcąc wyrazić „Dzięki temu”, nie powiesz „Thanks of this”, tylko „thanks to this”. A „Dzięki bogu” nie przetłumaczysz jako „Thanks God”, tylko „Thank God”.

4. Poprawna wersja: „I read it while going to work” lub „I read it on the way to work”. Ponieważ po polsku można powiedzieć „Podczas odbierania nagrody...”, możesz pomyśleć, że można tak powiedzieć również po angielsku, czyli „During receiving the prize...”. Ale nie można. Po słowie „during” może występować tylko rzeczownik, np. „I almost fell asleep during the meeting” (prawie zasnąłem podczas spotkania) lub „I don't eat much during the day” (nie jem dużo w ciągu dnia). Zatem „Podczas odbierania nagrody...” najlepiej przetłumaczyć jako „Whilst receiving the prize...”.

5. Poprawna wersja: „He will ask for money”. Polacy często tłumaczą „prosić o...” jako „ask about...”. Prawidłowym tłumaczeniem będzie natomiast „ask for”. W taki sposób np. „Prosiłem o pomoc” należy tłumaczyć jako „I asked for help”. „Ask about...” to „pytać o...”, np. „I asked about the next meeting” (zapytałem o następne spotkanie).

6. Poprawna wersja: „Women are good at”. Często Polacy źle tłumaczą „Jestem dobry w...” jako „I am good in...”. Natomiast prawidłowe tłumaczenie powinno brzmieć „I am good at...”, np. „I am good at spending money” (jestem dobry w wydawaniu pieniędzy).

DIALOGUE 23 – AT THE CHEMIST’S

Graham: Where have you been?

Bartek: I went to the doctor.

Graham: Is there one near here?

Bartek: Yes, he has a cabinet in town.

Graham: A cabinet? You mean a surgery?

Bartek: No, I did not have surgery.

Graham: OK, so what is wrong with you?

Bartek: I have a cold. I left the window open when I had wet hairs.

Graham: You went to the doctor, because you have a cold?

Bartek: You don't do that in UK?

Graham: No, that's called being a hypochondriac. Why were you gone so long?

Bartek: I was standing in a traffic jam. Then I bought some magnez at the chemist's. This is the reason of my late.

Graham: What is „magnez“?

Bartek: [Checks on phone] Magnesium? Haven't you heard about it? It's very popular in Poland. It's a supplement. It's good for your organism. We take it because we drink too much coffee.

Graham: Very strange. I saw all the supplement adverts on TV.

Bartek: I wanted to discuss about going to the salt mine. I am afraid I can't go. I am working, so I will have to resign from this visit.

SPRÓBUJ POPRAWIĆ BŁĘDY – JAK SĄDZISZ, JAKA BĘDZIE POPRAWNA FORMA?

1. He has a cabinet.
2. wet hairs
3. I was standing...
4. The reason of my late...
5. It good for your organism.
6. I want to discuss about...
7. I will have to resign...

WYJAŚNIENIE

1. Poprawna wersja: „He has a surgery”. Gabinet nie może być przetłumaczony na „cabinet”, bo „cabinet” oznacza małą szafkę w łazience. Gabinet można formalnie tłumaczyć jako „medical practice”, ale jeżeli chodzi o przychodnię, to najzgrabniej będzie użyć słowa „surgery”, np. „I went to the surgery” (jako miejsce). Wiadomo, że „surgery” może być tłumaczone jako „chirurgia”, ale to w innym kontekście. Można też powiedzieć „I went to my GP” [dzi pi]. GP znaczy tyle co „general practitioner”, czyli lekarz.
2. Poprawna wersja: „wet hair”. Słowo „hair” jest niepoliczalne.
3. Poprawna wersja: „I was stuck in traffic”. Ponieważ po polsku można powiedzieć „stoję w korku”, Polacy często mówią „I’m standing in a traffic jam”. Natomiast prawidłowe tłumaczenie brzmi „I’m stuck in traffic” lub „I’m stuck in a traffic jam” (utknąłem w korku). Ponadto przymiotniki, które łączą się ze słowem „traffic”, to „heavy” (duży) i „light” (mały), więc nie opisuj „traffic” jako „big”.
4. Poprawna wersja: „The reason for being late”. Polacy często stosują „reason of”, np. „The reason of that was...”, podczas gdy prawidłową formą jest „The

reason for that was...”, np. „The reason for the closure was financial problems” (powodem zamknięcia były problemy finansowe). Pamiętaj też, że po „reason for” może być albo rzeczownik, albo czasownik z końcówką -ing.

5. Poprawna wersja: „It’s good for your body”. Organizm tłumaczymy na angielski jako „body”. Słowo „organism” po angielsku jest używane w odniesieniu do małych organizmów, takich jak ameba.

6. Poprawna wersja: „to discuss” + rzeczownik. Ponieważ po polsku można powiedzieć „dyskutować o...”, Polacy często mówią „discuss about”. Natomiast po czasowniku „to discuss” może występować tylko rzeczownik lub forma Gerund, np. „I want to discuss moving to the UK” (chcę omówić przeprowadzkę do Wielkiej Brytanii) lub „I want to discuss your proposal” (chcę omówić twoją propozycję). Więc nie mów „discuss about...”.

7. Poprawna wersja będzie czymś w tym stylu: „I can’t go” albo „I won’t be able to go”. Po polsku można zrezygnować z czegoś, np. „Zrezygnowałem z zajęć języka angielskiego”. Z kolei angielskie słowo „resign” jest używane wyłącznie w związku z rezygnacją z jakiegoś stanowiska (często w miarę ważnego stanowiska, np. prezydenta). Możesz zatem powiedzieć np. „The Prime Minister has resigned”, ale nie użyjesz wyrażenia „resign” w kontekście rezygnacji z zajęć czy anulowania terminu u dentysty. Kiedy chcesz powiedzieć coś w tym stylu, powinieneś użyć takich zwrotów, jak np. „I quit my english classes”, „I stopped going to english classes”, „I cancelled my dentist appointment” albo „I decided not to take up the offer” (zdecydowałem nie skorzystać z oferty).

DIALOGUE 24 – GOING TO THE ZOO

Graham: Well hello Agnieszka. You changed your hair.

Agnieszka: Yes, I went to hairdresser.

Graham: I preferred you as a blonde, but at least your hair is still long.

Agnieszka: Well, I will probably change it again. Soon you are leaving the Poland.

Graham: Yes, all good things come to an end. Do you have any bus tickets?

Agnieszka: Any.

Graham: Hmm. I will have to buy one, but they are like gold dust and buying one on the tram is not so easy. And if you ask the driver for one he reacts like you have asked him to donate his kidney to you.

Agnieszka: They don't care. Where are we going?

Graham: I am going to kidnap you

Agnieszka: Promises, promises.

Graham: You will see [wsiadając do tramwaju].

Agnieszka: Did you hear about the suicide in our neighbourhood? A woman in the age of 35 jumped from the balcony.

Graham: Holy moly! That is messed up.

Agnieszka: He left your children behind.

Graham: What!? My children? I don't have any children.

Agnieszka: How do you know?

Graham: Because I have been waiting for the one.

Agnieszka: Ha, ha, ha! Sure. Like most of men. Every of us women believe

them of course.

Graham: And women never lie. Anyway, here we are – The Zoo.

Agnieszka: Great, now we can see sad monkeys.

Graham: It was supposed to be romantic.

SPRÓBUJ POPRAWIĆ BŁĘDY – JAK SĄDZISZ, JAKA BĘDZIE POPRAWNA FORMA?

1. I went to hairdresser.
2. ...leaving the Poland.
3. Any...
4. A woman in the age of 35.
5. He left your children behind.
6. Like most of men...
7. Every of us.

WYJAŚNIENIE

1. Poprawna wersja: „I went to the hairdresser”. Polacy często nieprawidłowo stosują słowo „the”. Tego słowa używasz, gdy mówisz o czymś konkretnym i zakładasz, że słuchacz wie, o czym mowa. Nie używaj „the” do mówienia o rzeczach ogólnych, np. „Lubię blondynki” tłumaczy się jako „I like blondes”. Jednak „Lubię tę blondynkę, która pracuje w kafejce” tłumaczy się jako „I like the blonde, who works in the cafe”. Jeśli mówisz o czymś po raz pierwszy, użyj „a”, kiedy rzeczownik jest policzalny, np. możesz powiedzieć „Here is a banana”. Potem używaj „the”, np. „The banana is yellow”.

2. Poprawna wersja: „Leaving Poland”. „The” jest najczęściej niepoprawnie używane w przypadku miast i krajów. Polacy mówią „the Warsaw”, „the Poland” itp. Należy pamiętać, że osoby anglojęzyczne nie używają przedimków przed miastami i krajami, z wyjątkiem kilku krajów, takich jak

„The United Kingdom” czy „The United States” itp.

3. Poprawna wersja: „None”. Polacy często używają słowa „any” jako samodzielnego słowa, podczas gdy właściwą formą powinno być „none”. Wiele moich rozmów z Polakami wygląda mniej więcej tak:

A: So you had no money?

B: Any.

To, co B próbuje tu powiedzieć, to „none”. Nie można używać „any” jako samodzielnego słowa. Można je stosować tylko jako części zdania, np. „I haven't got any money” (nie mam pieniędzy) lub „Have you got any money?” (Czy masz jakieś pieniądze?).

4. Poprawna wersja: „A 35 year old woman”. Opisując wiek, Polacy często mówią „A woman in the age of 35” lub „A 35 years old woman”. Prawidłowe tłumaczenie to „A 35 year (nie «years») old woman”.

5. Poprawna wersja „She left her children behind”. Często Polacy mieszają „he” i „she” podczas opowiadania historii. To oczywiście może być bardzo mylące. Często tłumaczą też „swoje” jako „yours”. Ale „yours” może oznaczać tylko „twoje”. Uważaj na to, ponieważ nawet zaawansowani użytkownicy języka to mylą.

6. Poprawna wersja: „Like most men”. Często Polacy chcą powiedzieć coś w stylu „większość ludzi” i mówią „most of Poles”. Prawidłowe tłumaczenie to „most Poles”. Używaj „most”, kiedy mówisz ogólnie, np. „Most Poles are Catholic” (większość Polaków to katolicy). „Most of” używamy, kiedy mowa o konkretnej grupie: „Most of the people here are under 30”. (większość ludzi tutaj jest poniżej 30.).

Ponieważ po polsku można powiedzieć „Było dużo ludzi w mieście. Naprawdę dużo”, Polacy często tłumaczą to jako „There were a lot of people in town. Really, a lot of”. To błąd, ponieważ musi być „a lot of something”. Nie można po prostu powiedzieć „a lot of (kropka)”. Prawidłowe

tłumaczenie to „There were a lot of people in town. Really a lot”.

7. Poprawna wersja: „All of us” lub „Every one of us”. Jako że po polsku można powiedzieć „Każdy z nas”, Polacy często mówią „every of us”, podczas gdy prawidłowa wersja to „every one of us” lub „each and every one of us”.

DIALOGUE 25 – FALLING IN LOVE

Graham: OK, so the monkeys did look sad. I guess zoos aren't such great places after all. Are you yawning?

Agnieszka: I am tired yes because I've been hardly working recently.

Graham: Ha, ha! Hardly working? Alright, so maybe we can go for chips?

Agnieszka: Nah.

Graham: Don't you like chips?

Agnieszka: Yes.

Graham: So you do like chips?

Agnieszka: I don't like chips

Graham: OK, so you don't like chips?

Agnieszka: Yes.

Graham: What! You said you didn't like chips!

Agnieszka: I don't like chips!

Graham: OK, so you don't like chips...

Agnieszka: Yes!

Graham: Aaaaaarrggghhh!

Agnieszka: Relax. You will live longer.

Graham: OK, what are you doing tomorrow?

Agnieszka: I have to go to a „notariusz” to sign an „umowa okazjonalna”. It's very popular in Poland now, unfortunately. But later I am free.

Graham: I am going back to UK the day after tomorrow.

Agnieszka: I know. People come. People go. This is how life looks like.

Graham: Let's go to this petrol station and get a drink.

Agnieszka: Wait, we will go the supermarket. Prices are not the same high like in the petrol station.

Graham: Would you like to go with me to the salt mine tomorrow?

Agnieszka: Yes, we will see tomorrow after I go to the „notariusz”.

SPRÓBUJ POPRAWIĆ BŁĘDY – JAK SĄDZISZ, JAKA BĘDZIE POPRAWNA FORMA?

1. I've been hardly working...
2. Yes...
3. It's very popular...
4. This is how life looks like...
5. ...not the same high like in...
6. We will see...

WYJAŚNIENIE

1. Poprawna wersja: „I've been working hard”. „Hardly” znaczy „ledwo”, np. „I've hardly seen my sister in weeks” (prawie w ogóle nie widziałem swojej siostry od tygodni) albo „You've hardly done anything!” (prawie nic nie zrobiłeś).

2. Poprawna wersja: „No”. Kiedy Polacy popełniają ten błąd, może to być bardzo mylące dla rodzimych użytkowników języka angielskiego. Powiedzmy, że ktoś np. nie lubi flaków. Kiedy zadajemy pytanie przeczące, takie jak „Don't you like flaki?”, poprawna odpowiedź powinna brzmieć „No (I don't)”. Polacy w takiej sytuacji często mówią „Tak”, chcąc potwierdzić, że nie lubią flaków, ale robią to po polsku. Jeśli chcesz potwierdzić pytanie przeczące, powiedz „No”. Jeśli nie chcesz iść do kina i ktoś pyta cię „Don't

you want to go to the Cinema”, powiedz „No”. W przeciwnym razie można kręcić się w kółko, jak nasi bohaterowie.

3. Poprawna wersja: „It’s very common”. Kiedy coś jest często spotykane, np. choroby, podejście społeczne, problemy małżeńskie itp., nie należy mówić po angielsku, że są „popular”. Mów, że są „common”, np. „Colds are very common in winter”. Kiedy coś jest „popular”, to znaczy, że cieszy się popularnością, np. „Abba were very popular in the 1980’s”.

4. Poprawna wersja: „This is what life looks like”. Polacy często tłumaczą: „Jak on wygląda?” jako „How does he look like?” lub „Zobaczymy, jak będzie wyglądała sytuacja...” jako „We will see, how the situation looks like”. Poprawne wersje to „How does he look?” oraz „We will see how the situation looks”. „To look like” znaczy „być podobnym do kogoś”, np. „He looks like Robert Downey Junior”.

5. Poprawna wersja: „They are not as high as...”. Często Polacy tłumaczą „Ceny w Biedronce nie są takie wysokie jak w Lewiatanie” jako „The prices in Biedronka are not the same high like in Lewiatan”. Natomiast prawidłowa wersja powinna brzmieć „The prices in Biedronka are not as high as in Lewiatan”. Więc gdy chcesz powiedzieć coś w stylu „tak samo duży jak...” lub „nie tak samo duży jak”, to użyj as... as. Ponadto Polacy często też stosują „She looks as an Angel” w znaczeniu „Ona wygląda jak aniołek”, podczas gdy prawidłowo powinno być „She looks like an Angel”.

6. Poprawna wersja: „We will see each other...” albo „We will meet...”. Polacy tłumaczą „Zobaczymy się w przyszłym tygodniu” jako „We’ll see next week”. Natomiast prawidłowe tłumaczenie brzmi: „We’ll see each other next week”. „We’ll see” oznacza „Zobaczymy”, np. „Mum, can we go on holiday to Italy? We’ll see” (Mamo, czy możemy wyjechać na wakacje do Włoch? Zobaczymy).

DIALOGUE 26 – SAYING GOODBYE

Graham: I think you are very beautiful, Agnieszka.

Agnieszka: In Poland are lots of beautiful women.

Graham: [kisses her]

Agnieszka: There is windy today.

Graham: I think you are exquisite.

Agnieszka: What means exquisite?

Graham: You are very beautiful.

Agnieszka: You already said that. Do you know, what time does your plane leave?

Graham: In the afternoon.

Agnieszka: I will be in work then. We with my colleague are going on a training course.

Graham: I know.

Agnieszka: How do you know?

Graham: Because I am in MI5. No, you mentioned it already.

Agnieszka: Yes, even I am working hard, I am not making much money.

Graham: Well you need a rich British guy to support you...

Agnieszka: Could be nice... but you are not rich. You came here by RyanAir.

Graham: I am spiritually rich.

Agnieszka: From the other side, a rich guy could be harder to keep. Lots of women after his money. But maybe you could look for another one job?

Graham: You are already trying to control me.

Agnieszka: Woman is the neck. Man is the head.

Graham: I see. So you're not a feminist then?

Agnieszka: Fortunately no.

Graham: Would you like to visit me in the UK

Agnieszka: I think that yes. But it rains there all the time.

Graham: You don't like rain

Agnieszka: Rather no.

Graham: Maybe you could live in the UK

Agnieszka: And work like a cleaner? I have a Master's Degree.

Graham: I will look after you.

Agnieszka: Hmm. So you say. When we speak about me visiting. It could be during the winter holiday.

Graham: Perfect. England is beautiful in the Winter.

Agnieszka: Are you sure? First I will visit you. Next we will see.

Graham: We will see, what we will see [kisses her again].

**SPRÓBUJ POPRAWIĆ BŁĘDY – JAK SĄDZISZ, JAKA BĘDZIE POPRAWNA
FORMA?**

1. In Poland are lots of beautiful women.
2. There is windy today.
3. What means exquisite?
4. Do you know what time does your plane leave?
5. We with my colleague.

6. Even I am working hard.
7. From the other side.
8. ...look for another one job.
9. Fortunately no.
10. I think that yes.
11. rather no
12. work like a cleaner
13. when we speak about me visiting
14. Next

WYJAŚNIENIE

1. Poprawna wersja: „There are lots of beautiful women in Poland”. Polacy mają tendencję do mówienia po angielsku, używając tego samego szyku zdania, którego używają, mówiąc po polsku, np. tłumaczą „W Krakowie jest dużo barów” jako „In Kraków are a lot of bars”. Natomiast prawidłowe tłumaczenie powinno brzmieć „There are a lot of bars in Kraków”. Jeśli chcesz porozmawiać o tym, co znajduje się w danym miejscu, zacznij od słowa „There...”, a miejsce umieść na końcu zdania, np. „There are a lot of beautiful women in Poland” (w Polsce jest dużo pięknych kobiet).
2. Poprawna wersja „It is windy today”. Dobrze by było, gdyby Polacy pamiętali, że kiedy mówimy o pogodzie, zawsze należy użyć słowa „it”. Zamiast „There is windy today”, powinieneś powiedzieć „It is windy today”. Nie mów też „There is hot today”, tylko „It is hot today”.
3. Poprawna wersja: „What does exquisite mean”. Jeśli chcesz wiedzieć, co coś znaczy, nie pytaj „What means...?”. Prawidłowa wersja to „What does... mean?”. Jest to pytanie bezpośrednie z czasownikiem na końcu.
4. Poprawna wersja: „Do you know what time does your plane leave?”.

Polacy często umieszczają pytania bezpośrednie na końcu wypowiedzi. Tworzą coś w stylu „I don't know where does it go” lub „I don't know what does it mean”. Nie mów tak! Poprawne wersje to „I don't know where it goes” oraz „I don't know what it means”. Są to stwierdzenia, a nie pytania bezpośrednie.

Po angielsku pytania bezpośrednie mogą się jednak wydawać niegrzeczne. Dlatego zamiast podchodzić do kogoś na ulicy i pytać „What time is it?”, można użyć pytań pośrednich i powiedzieć: „Excuse me, could you tell me what time it is, please?”. Kiedy Polacy próbują konstruować pytania pośrednie, często popełniają błąd, stosując na końcu pytanie bezpośrednie. Wówczas powstaje coś w stylu „Could you tell me when does the bus leave?” lub „Could you tell me where does it go”. Nie! Przetaw podmiot i orzeczenie w pytaniach pośrednich! Poprawne wersje to „Could you tell me when the bus leaves” i „Could you tell me where it goes”.

5. Poprawna wersja: „My colleague and I” albo „Me and my colleague”. Ponieważ po polsku można powiedzieć „My poszliśmy z moim mężem”, Polacy często tłumaczą to jako „We went with my husband”. Ale to sugeruje, że była jeszcze jakaś osoba – nas dwoje („we”) i mój mąż. Prawidłowa wersja powinna brzmieć „Me and my husband went...”, „I went with my husband...” lub, jeśli chcesz brzmieć bardzo formalnie „My husband and I went...”.

6. Poprawna wersja: „Even though I work hard”. Polacy powinni pamiętać, że po słowie „even” musi być słowo „if” lub „though”. Zbyt często mówią coś w stylu „even I'm working hard, I'm not earning much money” („nawet jeśli ciężko pracuję, nie zarabiam dużo pieniędzy”). Prawidłowa wersja to „Even though I'm working hard, I'm still not earning much money”. „Even if” używa się w okresach warunkowych, takich jak „Even if they threatened me with prison, I still wouldn't wear a slave-muzzle” lub „Even if I told her, she still wouldn't listen”.

7. Poprawna wersja: „On the other hand”. Jeśli chcesz powiedzieć „z drugiej

strony” po angielsku, nie mów „from the other side”. Prawidłowe tłumaczenie brzmi „On the other hand”, ale pamiętaj, że tego wyrażenia używa się do zestawiania dwóch przeciwstawnych kwestii, np. „The weather in Poland is better, but on the other hand the standard of living is lower” lub „It is cheaper to travel by bus, but on the other hand it takes longer”.

8. Poprawna wersja: „I will look for another job”. Polacy często niepoprawnie używają słowa „another”, często konstruuując coś w stylu „I will look for the another job”. Prawidłowa wersja to „I will look for another job”. Błędnie używają tego słowa również w odniesieniu do rzeczowników w liczbie mnogiej, mówiąc „There are another people”, podczas gdy powinno być „other people”. „Another” można używać tylko przy liczbie pojedynczej, np. „Here is a pen, here is another pen... and another... and another” (to jest długopis, a to kolejny... i kolejny... i kolejny).

9. Poprawna wersja: „Fortunately not”. Prawidłowe tłumaczenie „Na szczęście nie” nie przyjmuje formy „Fortunately no”, tylko „Fortunately not”.

10. Poprawna wersja: „I think so”. „Raczej tak”, „myślę, że tak” lub „chyba tak” nie tłumacz jako „I think yes”. Prawidłowa wersja to „I think so”.

11. Poprawna wersja: „Not really”. Podobnie będzie w przypadku tłumaczenia „Raczej nie” – nie powinno brzmieć „Rather no”, tylko „Not really”, np. „Do you feel like going to the cinema? Not really”. (Czy masz ochotę iść do kina? Raczej nie).

12. Poprawna wersja: „To work as a cleaner”. Kolejny częsty błąd pojawia się, gdy Polacy mówią o swojej pracy. Powstają konstrukcje w stylu „I work like an IT guy”, podczas gdy prawidłowo powinno być „I work as an IT guy”.

13. Poprawna wersja: „As far as my visit is concerned”, „Speaking of me visiting” lub „When it comes to me visiting”. Kiedy Polacy chcą powiedzieć „Jak mówimy o...”, „Jak myślimy o...” lub „Jeżeli chodzi o...”, często tłumaczą to dosłownie jako „When we speak about”, „When we think about” lub „talking about”. Będzie to brzmiało znacznie lepiej, kiedy użyjesz formy:

„As far as... is concerned”, np. „As far as I am concerned, the government is full of criminals” (jeśli o mnie chodzi, rząd jest pełen przestępców) lub „As far as his promises are concerned, Trump has been a massive disappointment”. Możesz też powiedzieć „As regards/Regarding”, np. „As regards/regarding your salary...” (jeżeli chodzi o twoją pensję...) albo „When it comes to your salary...”.

14. Poprawna wersja: „Then...”. Kiedy Polacy opisują kolejność czynności, często mówią: „First you do this, next you do that, next you do that”. Natomiast lepiej powiedzieć „First you do this, then you do that, then you do that”. Słowa „next” używa się w następujących kontekstach „The next day” (następny dzień), „Who is the next customer?” (Kto następny?) czy „Next time they’ll be no next time” (następnym razem nie będzie następnego razu).

DODATEK

TYPOWE SŁOWA, KTÓRE POLACY ŹLE WYMAWIAJĄ (CZĘSTO DLATEGO, ŻE ZAWIERAJĄ TRUDNE DŹWIĘKI NIEISTNIEJĄCE W JĘZYKU POLSKIM)

Polacy nieustannie zmagają się z dźwiękami, które nie istnieją w języku polskim:

/ɜ:/ Dźwięk występujący w słowach takich jak „early”, „work” i „third”. Spójrz na wymowę tych słów online i powtórz je wielokrotnie.

/ɔ:/ Dźwięk występujący w słowach takich jak „door”, „floor” i „law”. Bardzo niewielu Polaków wypowiada ten dźwięk prawidłowo, więc sprawdź wymowę tych słów i postaraj się powtórzyć go najlepiej jak potrafisz.

/ɛ:/ Dźwięk występujący w słowach takich jak „airport”, „hair” i „care”. Sprawdź wymowę online i powtórz te słowa wielokrotnie.

/ɑ:/ Dźwięk występujący w słowach takich jak „calm”, „far” i „hard”. Sprawdź te słowa i powtórz je wielokrotnie.

/θ/ Dźwięk zawarty w słowach takich jak „thank-you”, „Thursday” i „thin”. Musisz unieruchomić język i jego końcówkę umieścić między zębami. Spróbuj powtórzyć brzmienie tych słów najlepiej jak potrafisz.

/ð/ Dźwięk występujący w słowach takich jak „father”, „brother” i „mother”. Jest taki jak poprzedni dźwięk, ale bardziej dźwięczny.

A oto lista słów, które najczęściej powtarzają się jako te, które Polacy najczęściej błędnie wymawiają. Sprawdź wymowę online i powtórz wielokrotnie: usually, London, calm, father, early, bird, first, rarely, airport, world, war, area, mountain, event, exam, jewellery, vegetables, comfortable, conscientious, thief, southern, Warsaw, focus, chaos.

To wszystko. Uwierz mi, jeśli uda ci się wyeliminować typowe błędy, jakie słyszę codziennie, to będziesz znacznie lepszy niż większość Polaków pod względem brzmienia Twojego angielskiego.

Spis treści

WPROWADZENIE

Dialogue 1 – At the airport

Dialogue 2 – On the Bus

Dialogue 3 – Getting to the flat

Dialogue 4 – Watching The Match

Dialogue 5 – Discussing going out

Dialogue 6 – Getting Ready

Dialogue 7 – At The Bar

Dialogue 8 – Chatting Up The Blonde

Dialogue 9 – On The Date

Dialogue 10 – The Rat Race

Dialogue 11 – At The Shop

Dialogue 12 – At the park

Dialogue 13 – The Bar Mleczny

Dialogue 14 – At the „Zalew”

Dialogue 15 – Going for Ice Cream

Dialogue 16 – Walking on The Planty

Dialogue 17 – What would you do?

Dialogue 18 – Swimming?

Dialogue 19 – In The Mountains

Dialogue 20 – Bartek’s Rich Aunt

Dialogue 21 – Feeling Homesick

Dialogue 22 – A Walk with Piotr

Dialogue 23 – At the Chemist’s

Dialogue 24 – Going to the Zoo

Dialogue 25 – Falling in Love

Dialogue 26 – Saying Goodbye

Dodatek